№ 266. Wtorek, 18 (30) Grudnia 1873. № 266.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu,** w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie,** w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 19 (31) grudnia, — św. Wonifatija.
We czwartek, 20 grudnia (1 stycznia), — św. Ign. mucz.
W piątek, 21 grudnia (2 stycznia), — św. Julianji mucz.

Słońce wsch. o godz. 8 min. 12; zach. o godz. 3 min. 54.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 17 (29) Grudnia 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	751.1	— 5.0	100	zachodni.
1	754 7	— 3.5	91	zachodni.
9	758.6	— 6.1	95	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 19 (31) grudnia, — św. Sylwestra pap.
We czwartek, 20 grudnia (1 stycznia), **Nowy rok.**
W piątek, 21 grudnia (2 stycznia), św. Makarego op.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa, w połączonych Departamentach Praw i Ekonomji Państwa i na Ogólnem Zebraniu, rozstrząsnąwszy przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych o przezwaniu obwodu Besarabskiego na gubernję i o zwinięciu Rady Obwodowej, zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra, *uchwaliła*: 1) Obwód Besarabski przezwać gubernją Besarabską, nadając przytem władzom Obwodowym nazwę Gubernialnych; 2) Besarabską Radę Obwodową zwinąć, poruczając prowadzone w niej czynności: a) pod względem rozstrząsania praw osób poszukujących zaliczenia do stanu jednodworców—miejscowemu Rządowi Gubernialnemu; i b) pod względem zawiadywania kapitałem dziesięcioprocentowym—Kancelarji gubernatora. 3) Osoby zajmujące posady dwóch niezmieniających się członków Rady uznawać za spadłe z etatu na ogólnej podstawie. 4) Wypłacaną z Kasy Państwa na utrzymanie wymienionych w art. 3 osób sumę w ilości tysiąc pięćset rubli, wyłączywszy z budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, przyłączyć do ogólnych zasobów Kasy Państwa. 5) Poruczyć II Wydziałowi Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji zrobienie w Zbiorze Praw wszystkich niezbędnych, w skutku obecnego postanowienia zmian.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę Rady Państwa, 28 października 1873 roku, Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

* Najjaśniejszy Pan udzielił, w Carskiem Siele, 11 sierpnia 1873 roku, Najwyższą ratyfikację konwencji o osiedlaniu się i handlu, zawartą w Bernie, 14 (26) grudnia 1872 roku, pomiędzy Rosją a Związkiem Szwajcarskim. Konwencja ta, drogą ustanowioną, została wymieniona na Szwajcarską w Bernie 18 (30) października 1873 r. i tegoż dnia weszła w wykonanie.

—

* Najjaśniejszy Pan, 18 listopada r. b. Najwyżej zatwierdzić raczył ustawy i warunki techniczne z wykazami cen, Towarzystw kolei żelaznych:

1. *Orenburgskiej*—od prawego brzegu Wołgi przy stacji Batraki na kolei żelaznej Morszańsko-Syzrańskiej, przez m. Samarę do m. Orenburga, z odnogą do przystani w m. Samarze.

2. *Uralskiej górniczej*—od m. Permu do m. Jekaterinburga, z odnogami do Łunjewskich kopalni węgla kamiennego i zakładu Bilimbajewskiego.

3. *Fastowskiej*—od stacji Fastowa na kolei żelaznej Kijowsko-Brzeskiej, przez miasteczko Smiłę do stacji Znamienki na kolei żelaznej Charkowsko-Nikołajewskiej.

—

* Przez Najwyższe ukazy imienne wydane do Senatu Rządzącego 7 grudnia r. b.:

Gubernator riazański rzeczywisty radca stanu *Bołdarew*, Najmiłościwiej uwolniony został, na własne żądanie, z powodu interesów familijnych, od obecnych obowiązków, z zaliczeniem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Naczelnikiem St. Petersburgskiej Mennicy rozkazano być pełniącemu obowiązki jej naczelnika, rzeczywistemu radcy stanu *Rożkowowi*.

—

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, w St. Petersburgu, 10 grudnia r. b., zaliczeni zostali: były pomocnik naczelnika 3-ej dywizji kawalerji, jenerał-major *Siwers*—do kawalerji armji i zostający przy 3-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-major *Gerstfeldt*—do piechoty armji, i obydwaj do wojsk zapasowych; przyjęty został do służby, dymisjonowany w stopniu kapitana, sztabs-kapitan 5 Kijowskiego pułku grenadjerów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego, obecnie urzędnik do szczególnych poruczeń przy gubernatorze siedleckim *Gołowiński*—do piechoty armji, w poprzednim stopniu sztabs-kapitana, z mianowaniem naczelnikiem straży ziemskiej powiatu Siedleckiego.

—

* Przez Najwyższy rozkaz do wydziału Wojny, o urzędnikach cywilnych w St. Petersburgu, 9 listopada r. b., awansowany został, za odznaczenie się w służbie: z asesora kolegjalnego na radcę dworu, zarządzający apteką Kieleckiego szpitala wojskowego *Schiman*; uwolnieni zostali ze służby, na własne żądanie: urzędnicy artyleryjscy 2 parkowej brygady artylerji, radcy dworu: *Kasztanow* i *Isajew* — obydwaj z nagrodzeniem rangą radcy kolegjalnego, z mundurem i całkowitą emeryturą.

—

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Naczelników Gubernij, (z 2 oddziału ziemskiego).

(*7 grudnia 1873 roku, Nr. 7*).

O formie odezw Zarządów Włościowych.

St.-Petersburgski naczelnik miasta zawiadomił, że liczne Zarządy Włościowe zgłaszając się do jego Zarządu z żądaniami odesłania do miejsca osiedlenia podwładnych im włościan, nie oznaczają ani gubernji, ani powiatu, tak, że spełnienie podobnych żądań okazuje się niemożliwem.

W skutku tego i zważywszy, że wykazana okoliczność nie może nie szkodzić regularnemu biegowi czynności, jenerał-adjutant Trepow, przedstawiając o tem, prosi Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o polecenie Zarządom Włościowym, żeby na przyszłość nie ograniczały się na wymienieniu jedynie włości i wsi, lecz oznaczały także gubernję i powiat, do których włość należy.

Zawiadamiając o tem jaśnie wielmożnego pana, dla wydania odpowiednich rozporządzeń, uznaję za właściwe dodać, że byłoby najdogodniej, aby odezwy Zarządów Włościowych, za przykładem innych władz rządowych, robione były na blankietach, z wydrukowanemi na nich nazwiskami gubernji, powiatu, włości i najbliższego biura pocztowego, przez które należy odsyłać Zarządowi tak prostą, jak i pieniężną korespondencję.

—

* *Departament Poczt.* W skutku zaszłego pomiędzy Zarządami Pocztowemi Ruskim i Włoskim porozumienia, w wykonaniu art. 18 ogłoszonej w Nr. 48 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1873 rok rusko-włoskiej konwencji pocztowej, konwencja ta wprowadza się w wykonanie od 20 grudnia 1873 roku i od tego czasu za korespondencję listową, wymienianą pomiędzy Rosją a Włochami, ustanawia się następująca opłata:

A. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Włochami:

a) za wysyłane listy *frankowane* po 13 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze asekuracyjnego 7 kop. za każdy list;

c) za *przesyłki opaskowe* z płodami druku i próbkami towarów—po 3 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane* — po 18 kop. za każde 15 gramów.

B. Za korespondencję pomiędzy Rosją a wyspą Maltą, Tunisem i Tripolisem (w Berberyi):

a) za wysyłane listy *frankowane*—po 18 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane i asekuracyjnego 7 kop. za każdy list, pobiera się jeszcze po 5 kop. (na rzecz Włoch) za każde 15 gramów;

c) za *przesyłki opaskowe*, z płodami druku i próbkami towarow—po 4 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane* — po 23 kop. za każde 15 gramów.

Uwaga. Korespondencja idąca do Tripolisu (w Berberji) powinna być frankowana i rekomendowane listy do tego miejsca nie dopuszczają się.

C. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Egiptem i Sudanem:

1. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Aleksandrją:

a) Za odsyłane listy *frankowane*—po 15 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane i asekuracyjnego po 7 kop. za każdy list, pobiera się jeszcze po 3 kop. (na rzecz Włoch) za każde 15 gramów;

c) za *przesyłki opaskowe* z płodami druku i próbkami towarów—po 3 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane* — po 20 kop. za każde 15 gramów.

2. Za korespondencję pomiędzy Rosją a innemi miejscami Egiptu (oprócz Aleksandrji) i Sudanem:

a) za odsyłane listy *frankowane*—po 20 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane i asekuracyjnego po 7 kop. za każdy list, pobiera się jeszcze po 8 kop. (na rzecz Włoch) za każde 15 gramów;

c) za *przesyłki opaskowe* z płodami druku i próbkami towarów—po 5 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane*— po 30 kop. za każde 15 gramów.

Gwaga. Korespondencja idąca do miejsc Wyższego Egiptu i Sudanu powinna być frankowa i rekomendowane listy nie dopuszczają się do przesyłania do tych miejsc.

D. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Adenem, Indjami Wschodniemi, Penangiem, Malakką, Singapoorem, Chinami, Japonją, Australją i Nową Zelandją:

a) za odsyłane listy *frankowane*—po 26 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane i asekuracyjnego po 7 kop. za każdy list, pobiera się jeszcze po 13 kop. (na rzecz Włoch) za każde 15 gramów;

c) za *przesyłki opaskowe* z płodami druku i próbkami towarów—po 6 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane*— po 34 kop. za każde 15 gramów.

E. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Zangwebarem, Mozambikiem i Natal (kolonja Victoria):

a) za odsyłane listy *frankowane*— po 40 kop. za każde 15 gramów;

b) za *przesyłki opaskowe* z płodami druku i próbkami towarów—po 7 kop. za każde 50 gramów;

c) za odbierane listy *niefrankowane*— po 45 kop. za każde 15 gramów.

Uwaga. Korespondencja idąca z Rosji do Zangwebaru, Mozambiku i Natal (kolonji Victoria) powinna być frankowana do portu wyładowania; powrotne zaś frankowanie dopuszcza się tylko do portu ładowania, a dla tego za odbierane z pomienionych miejsc przesyłki opaskowe w Rosji pobiera się od odbiorcy po 7 kop. za każde 50 gramów.

F. Za korespondencję pomiędzy Rosją a Bankokiem (Siam), wyspą Labuan, wyspami Filipińskiemi posiadłościami niderlandzkiemi w Indjach Wschodnich (wyspy Sumatra, Jawa, Borneo, Celebes, Timor i Moluckie):

a) za odsyłane listy *frankowane* po 24 kop. za każde 15 gramów;

b) za przesyłki opaskowe z płodami druku i próbkami towarów— po 4 kop. za każde 50 gramów;

c) za odbierane listy *niefrankowane*—po 29 kop. za każde 15 gramów.

Uwaga. Korespondencja idąca z Rosji do miejsc wymienionych w punkcie *F.*, powinna być frankowana do portu wyładowania; powrotne zaś frankowanie dopuszcza się tylko do portu ładowania, a dla tego za odbierane z tych miejsc w Rosji przesyłki opaskowe pobiera się od odbiorców po 4 kop. za każde 50 gramów.

Oddawcy listu rekomendowanego dozwala się, na zasadzie art. 8 rusko-włoskiej konwencji, domagać się aby było mu dostarczone pokwitowanie adresanta z odbioru, za które przy oddaniu listu oddawca powinien wnieść, jak i obecnie, oddzielną opłatę 7 kop. Przy wysyłaniu takich listów rekomendowanych, oraz przy wydawaniu z wyżej pomienionych krajów listów rekomendowanych, z dołączeniem *włoskich* blankietów pokwitowań z odbioru i przy przesyłaniu wewnątrz Cesarstwa otrzymywanych z Włoch *pod opaską* płodów druku i innych podlegających rewizji przez cenzurę, oraz pod względem poddziału w rachunkowości wyżej pomienionych w punktach *A, B, C, D, E* i *F* opłat — biura pocztowe powinny postępować w taki sam sposób, jaki jest nowo ustanowiony dla stosunków z Danją i Belgją, w skutku zawartych z temi państwami konwencij pocztowych.

Uwaga 1-a. Listy rekomendowane powinny być zapieczętowane pięcioma jednakowego koloru i z jednakowym odciskiem pieczęciami lakowemi, tak aby każda klapa koperty była zajęta najmniej trzema pieczęciami.

Uwaga 2-a. Wszystkie adresa na pomienionej w punktach *A, B, C, D, E* i *F* korespondencji powinny być w języku francuzkim, przyczem dla właściwego jej skierowania przez ruskie biura pocztowe, nazwisko miejsca przeznaczenia należy wypisywać także w ruskim języku.

Uwaga 3-a. Do przesłania do powyżej wymienionych krajów nie dopuszczają się próbki towarów w żelaznych lub drewnianych skrzynkach próbki płynów i w ogóle mogące z powodu swych własności walać lub przynosić jaką szkodę krespondencji; nie dopuszcza się także do przesyłania taka korespondencja listowa, z zewnętrznej powierzchowności której, można przeświadczyć się o znajdowaniu się wewnątrz złotych lub srebrnych monet, kosztowności i wszelkich innych przedmiotów, podlegających opłacie cła.

Ponieważ od wyżej pomienionego terminu (20 grudnia), rusko-włoska korespondencja będzie przesyłana pomiędzy obustronnemi biurami pocztowemi wymiany zakrytem transito przez pośrednie państwa, przeto wszelka wyżej pomieniona w punktach *A, B, C, D, E* i *F* korespondencja idąca do Włoch, wyspy Malty, Tunisu, Tripolisu (w Berberji), Egiptu, Sudanu, Adenu, Indij Wschodnich, Penangu, Malakki, Singapooru, Chin, Japonji, Australji, Nowej-Zelandji, Zagwebaru, Mozambiku, Natal (kolonji Victoria), Bankoku (Siam), wyspy Labuan, wysp Filipińskich i posiadłości niderlandzkich w Indjach Wschodnich, powinna być skierowywana przez biura pocztowe *nie będące w bezpośrednim związku z Włochami*, następującym porządkiem: 1) z obwodu Besarabskiego i gubernij: Wołyńskiej (oprócz miast: Dubna, Korca, Kowla, Krzemieńca, Łucka, Nowogrodu-Wołyńskiego, Radziwiłowa, Kowna i Włodzimierza-Wołyńskiego), Woroneżskiej, Jekaterinosławskiej, Kaługskiej, Kijowskiej, Kurskiej, Orłowskiej, Penzeńskiej, Podolskiej, Połtawskiej, Saratowskiej, Tauryckiej, Tambowskiej, Tulskiej, Charkowskiej, Chersońskiej i Czernihowskiej—do pocztowego wagonu Nr. 47; 2) z miejsc Wielkiego Księstwa Finlandzkiego—do Pocztamtu St.-Petersburgskiego, i 3) z wszystkich innych miejsc Rosji, w tej liczbie i z wyżej wymienionych miast gubernji Wołyńskiej—do pocztowego wagonu Nr. 25. Przytem *frankowane* listy i przesyłki opaskowe z płodami druku, idące do Urgu, Kałganu, Pekina i Tiań-Tcin, mogą być także przesyłane, dawnym sposobem, *przez Kiachtę*, za opłatą według ustanowionej za przesyłanie w tym kierunku taksy.

Podając o powyższem do wiadomości powszechnej i należytego stosowania się biur pocztowych, Departament Poczt dodaje, że osoby nie pragnące korzystać z wyżej pomienionego zakrytego transito dla przesyłania swej korespondencji do wyżej wymienionych krajów, wzywają się aby na adresach swej korespondencji oznaczały, że takowa ma iść do miejsca przeznaczenia *otwarcie* (à découvert), albo przez Niemcy, albo przez Austrję, albo przez Szwecję, i w takim razie korespondencja taka podlega opłacie podług poprzedniej taksy, i będzie przesyłana w wskazanym na jej adresie kierunku, dawnym sposobem.

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA II

Cesarza i Samowładcy Wszech Rosji, Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
&. &. &.
Namiestnik w Królestwie Polskiem.

Zapatrzywszy się na Ustawy Emerytalne z dnia 4 (16) marca 1835 roku i z dnia 2 (14) lipca 1841 roku, Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 24 listopada (6 grudnia) 1850 roku i z dnia 30 października (11 listopada) 1856 roku, oraz Postanowienie b. Komitetu Urządzającego w Królestwie z dnia 16 (28) sierpnia 1868 roku, z mocy Ukazu Najwyższego z dnia 7 (19) maja 1863 roku, w skutek przedstawienia Komisji Emerytalnej, stanowi:

Artykuł I. Udzielone zostają pod zwykłemi warunkami pensje emerytalne, oraz dodatki do takowych pensij, rocznie:

1) Radcy Dworu, Stefanowi *Kalinowskiemu*, spadłemu z etatu Młodszemu Referentowi Kancelarji b. Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, za 22-letnią służbę, rsr. 420 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, również rsr. 420 z tychże funduszów.

2) Juljannie z Chmielewskich *Ambrożewicz*, wdowie po Janie Ambrożewiczu v. Ambroziewiczu, b. Woźnym Kancelarji Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, oraz ich 4-gu dzieciom, a mianowicie: Marjannie-Juljannie, Aleksandrowi-Izajaszowi, Władysławowi-Paulinowi i Tekli-Walerji, za 36-letnią wojskową i cywilną służbę Ambrożewicza, rs. 165 z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

3) Radcy Kolegjalnemu, Konstantemu *Jakobi*, spadłemu z etatu Młodszemu Referentowi Kancelarji b. Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, za 30-letnią służbę, rsr. 1,050 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rsr. 420 z tychże funduszów.

4) Antoniemu *Krasuskiemu*, spadłemu z etatu Sekretarzowi b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, za 20-letnią służbę, rs. 135 z funduszów Skarbowych, niezależnie od przyznanego mu wsparcia pięcioletniego po rs. 225 rocznie.

5) Augustynowi *Małkiewiczowi*, b. Kanceliście Sądu Kryminalnego w Płocku, za 44-letnią służbę, rs. 180 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

6) Pelagji z Grochowalskich *Leszczyńskiej*, z 1-go małżeństwa Opitz, wdowie po Radcy Kolegjalnym Wiktorze Leszczyńskim, b. Prezesie Trybunału Cywilnego w Łomży, za 29-letnią służbę jej męża, rsr. 206 kop. 25 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

7) Stanisławowi *Bernatowi*, b. Archiwiście Sądu Kryminalnego w Lublinie, za 40-letnią służbę, rsr. 465 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

8) Teodorze z Jakubowskich *Sędzimir*, wdowie po Józefie Sędzimir, Archiwiście Sądu Policji Poprawczej Wydziału 1-go w Warszawie, za 37-letnią służbę jej męża, rs. 208 kop. 12 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego

9) Cecylji z Płonczyńskich *Jasieńskiej*, wdowie po Radcy Honorowym Janie Jasieńskim, b. Podsędku Sądu Pokoju w Kowalu, za 36-letnią służbę jej męża, rsr. 215 kop. $62\frac{1}{2}$ z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

10) Leonowi *Bykowskiemu*, b. Podpisarzowi Sądu Pokoju w Kowalu, obecnie Rejentowi przy Sądzie Pokoju w Przasnyszu, za 22-letnią służbę, rsr. 54 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

11) Rzeczywistemu Radcy Stanu, Aleksandrowi-Józefowi *Łysińskiemu*, b. Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, za 40-letnią służbę, rsr. 3,000 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

12) Rzeczywistemu Radcy Stanu, Walentemu *Pawłowskiemu*, b. Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, za 46-letnią służbę, rsr. 3,000 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

13) Józefowi *Onyszkiewiczowi*, b. Sędziemu Sądu Kryminalnego w Warszawie, za 41-letnią służbę, rsr. 1,200 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

14) Radcy Stanu, Sewerynowi *Bonarowi*, b. Sędziemu Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, za 40-letnią służbę, rs. 1,350 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

15) Alsksandrowi *Cwierczakiewiczowi*, spadłemu z etatu Redaktorowi Dziennika Warszawskiego, za 24-letnią służbę, rs. 360 z funduszów Skarbowych.

16) Radcy Honorowemu, Ludwikowi-Bartłomiejowi *Kraskiewiczowi*, b. Archiwiście Sądu Policji Poprawczej w Łęczycy, za 40-letnią służbę, rsr. 510 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

17) Adolfowi-Edwardowi *Koppe*, b. Podpisarzowi Sądu Pokoju w Mławie, za 40-letnią służbę, rsr. 240 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

18) Sekretarzowi Kolegjalnemu, Janowi *Deputowskiemu*, b. Naczelnikowi Archiwum Prokuratorji w Królestwie Polskiem, za 40-letnią służbę, rsr. 810 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

19) Radcy Tajnemu, Józefowi *Wieczorkowskiemu*, b. Prezesowi Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, za 44 letnią służbę, rsr. 3.000 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

20) Radcy Kolegjalnemu, Wiktorowi *Boguckiemu*, b. Sędziemu Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, za 41-letnią służbę, rsr. 1,500 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

21) Wojciechowi *Garlińskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w kolonji górniczej Ksawerach, za 26-letnią służbę, rs. 60, a mianowicie: rs. 45 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 15 z funduszów Skarbowych.

22) Wojciechowi *Oleśniewiczowi*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej we wsi Przystajni, za 27-letnią służbę, rsr. 60, a mianowicie: rsr. 45 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 15 z funduszów Skarbowych.

23) Honoracie z Wężyków *Statkowskiej*, wdowie po Bonawenturze-Rochu-Jakóbie Statkowskim, Nauczycielu Szkoły Elementarnej we wsi Żdżarach, oraz ich synowi Cyprjanowi-Michałowi, za 20-letnią służbę Statkowskiego, rsr. 20, z których rsr. 15 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 5 z funduszów Skarbowych, a mianowicie: rs. 15 dla wdowy, i rs. 5 dla syna.

24) Radcy Kolegjalnemu, Stefanowi *Pawełkowi*, b. Pomocnikowi Inspektora, a zarazem Nauczycielowi języków starożytnych Gimnazjum męzkiego klasycznego w Petrokowie, za 35-letnią służbę, rs. 1,500, a mianowicie: rsr. 1,125 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 375 z funduszów Skarbowych.

(*d. c. n.*)

—

* Zostający w rozporządzeniu głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, liczący się w kawalerji armji, jenerał-lejtnant, hrabia *Nostitz* — otrzymał urlop, z powodu interesów familijnych, do St. Petersburga, na 28 dni.

Inspektor wojskowo-lekarski Warszawskiego okręgu wojskowego, radca tajny *Bogolubow*, powróciwszy z urlopu objął swe obowiązki. (*Rozk. do wojsk Warsz. okr. wojsk. 8 grudnia 1873 roku*).

—

* Młodszy urzędnik do szczególnych poruczeń Płockiej Izby Skarbowej, Jan *Aleksiejew* i naczelnik sekcji w wydziale kas tejże Izby Jan *Witkowski*, mianowani zostali członkami rady nadzorczej płockiej kasy oszczędności, od 1 grudnia r. b.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej, z 10-go grudnia r. b., buchalterowie kas okręgowych: garwolińskiej, dymisjonowany porucznik Ignacy *Wolski* i włodawskiej Władysław *Wołodkiewicz*, przetranzlokowani zostali, dla dobra służby, jeden na miejsce drugiego.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* *Zwierzchność djecezji prawosławnej warszawskiej* poczytuje sobie za obowiązek podać do wiadomości, że w skutek uczynionego wezwania do podwładnego duchowieństwa o **składanie ofiar pieniężnych na rzecz mieszkańców gubernji samarskiej, dotkniętych klęską głodu**, wpłynęły znowu następujące ofiary: od księdza Mik. Juchnowskiego 3 rs., djakona Jana Pankiewicza 1 rs. 50 kop., psalmodysty Tymoteusza Jarmołowicza 50 k., psalmodysty Jana Kaszperskiego 50 kop., starosty cerkwi na Pradze F. Borisenka 1 rs., od Zeneidy Romanowiczowej 10 rs., Praskowji Gawriłowowej 5 rs., Marcina Jakowlewa 1 rsr., od baronowej Driesen 5 rsr. i uzbieranych w cerkwi na Pradze podczas nabożeństw 11 rs. 64 kop., od księdza Mich. Siemienowskiego 5 rs., od Kwiecińskiego 5 rs., od K. Simonienka 1 rsr., P. Czogłokowa 1 rs., E. Czogłokowowej 1 rs., W. Czogłokowowej 1 rs., P. Czogłokowa 30 kop., Nadziei Sołowiewowej 1 rs., Niny Czogłokowowej 30 kop., od Simonienkowowej 2 rs., od Grzeg. Simonienka 6 rs., Czcretkowskiego 1 rs., Kulika 1 rs., Liszyna 1 rs., od niewiadomej osoby 1 rs., od Terentjewa 50 kop., Castellaza 1 rs., M. A. 1 rs., J. K. 1 rs., ks. W. 5 rs., Zeisperna 5 rs., W. Kuzniecowa 5 rs., Kołtunowa 1 rsr., Karpowa 1 rs., od księdza cerkwi petrokowskiej Konstantego Ryszkowa 10 rs., djakona Piotra Ławrowa 2 rs., starszego psalmodysty Piotra Chomikowskiego 3 rs., młodszego psalmodysty Jana Kałanieckiego 1 rs. 50 k., starosty cerkiewnego tejże cerkwi, kupca Anfiłowa 4 rs., oraz uzbieranych po kazaniu w cerkwi 92 rs. 24 kop., od księdza cerkwi w Łowiczu Aleksandra Bratolubowa 5 rsr., Katarzyny Bratolubowowej 2 rsr., od Szurki 1 rs., psalmodysty Mich. Anosowskiego z żoną i dziećmi 2 rs. 50 kop., psalmodysty Bazylego Nazarewskiego 2 rs., setnika z pułku kozaków dońskich N. 16 Popowa 1 rs., naczelnika straży ziemskiej sztabsrotmistrza Narbuta 1 rs., Konstantego Krasuskiego 1 rs., Marji Krasuskiej 1 rs., od Marji 1 rs., oraz uzbieranych w cerkwi pomienionej po kazaniu 45 rs. 50 k., od księdza cerkwi w Radomiu Mik. Sosniakowa 3 rs., djakona Bazylego Kopjewa 1 rs., starosty tejże cerkwi M. Dutowa 3 rs., psalmodysty Stefana Żuryckiego 1 rs., psalmodysty Jana Michalewicza 30 kop. i od niewiadomej osoby 2 rs., od księdza cerkwi w Słupcy Kassjana Sinieuckiego 5 rs., Mik. Andrejewskiego 15 k., Aleks. Retniewa 15 kop., Teodora Kozienka 15 kop., młodszego psalmodysty Oresta Bieleckiego 15 k., żandarma Jana Żaurowa 25 kop., starszego psalmodysty Cyprjana Oleśnickiego 30 k., i od Włodzimierza Leonidowa 35 kop.; razem 279 rsr. 78 kop.; ogółem zaś, wraz z poprzedniemi ofiarami—524 rs. 28 kop.; wszystkie te pieniądze odesłane zostały na miejsce przeznaczenia.

—

* W niedzielę, d. 2 (14) grudnia, w kieleckim kościele prawosławnym otwarte zostało **przyjmowanie ofiar na korzyść mieszkańców gubernji samarskiej**. Oprócz 50 rub., zebranych tego samego dnia, składka odbywa się w dalszym ciągu i ilość ich dochodzi do 130 rub., które następnie mają być przesłane przez pośrednictwo arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, według przeznaczenia. Ofiary jakieby wpłynęły tak od mieszkańców miasta, jak i z powiatów, będą przyjmowane i następnie przesłane dodatkowo. (*Dzien. Gub. Kielecki*).

—

* Mieszkańcy m. Kielc, przez spółczucie dla położenia osób, które wypadkowo popadły w nędzę i wstydzą się żebrać, wyraziły życzenie utworzenia w swem gronie **Towarzystwa dobroczynności**, dla udzielania pomocy ubogim. Wypracowany w tym duchu przez założycieli Towarzystwa projekt ustawy, przedstawiony został przez naczelnika gubernji do uznania Namiestnika, a Najjaśniejszy Pan raczył roztrząsnąć i Najwyżej zatwierdzić tę ustawę w Liwadji, 14 października r. b.

Obecnie, po otrzymaniu kopji tej ustawy, takowa bezzwłocznie ma być wydrukowana i rozesłana do osób, pragnących przyjąć udział w składzie tego Towarzystwa, dla wprowadzenia jej w wykonanie. (*Dzien. Gub. Kielecki*).

—

* **Wodne drogi komunikacji w gubernji płockiej**. — W gubernji płockiej znajdują się następujące rzeki spławne:

Wisła, odgraniczająca gubernię płocką od warszawskiej, płynie w pierwszej z tych gubernji na przestrzeni 146 wiorst.

Na tej rzece spławiane są zwykle berlinkami zboże i drzewo z wewnątrz kraju za granicę, oraz w przeciwną stronę z zagranicy, towary, kolonjalne i rozmaite produkta.

Przystani sztucznych na rzece Wiśle, w obrębie gubernji płockiej, nie ma wcale, z wyjatkiem przystani urządzonych przy mostach łyżwowych, we wsi Radziwie—naprzeciw miasta Płocka, i we wsi Szpetalu-Dolnym—naprzeciw miasta Włocławska.

Przystanie zaś naturalne na Wiśle tworzą koryta wpadających do niej rzek — z prawej strony: Narwi, Wkry, z lewej—Bzury i Zgłowiączki; oprócz tego, niektóre zatoki Wisły, jako to: we wsiach Szpetal-Dolny, Bógpomóż i Nowogródek, mogą służyć jako miejsca dogodne do przezimowania statków.

Wisła, z powodu obfitości wody i stosownego spadku, mogłaby być drogą główną do handlu; lecz dla braku środków pieniężnych do systematycznego prowadzenia robót, koryto tej rzeki do takiego stopnia zamula się z powodu obrywania się stopniowego brzegów piaszczystych, że, żegluga na niej może odbywać się zaledwie na wiosnę i przez krótki czas w jesieni; w lecie zaś, żegluga na Wiśle jest tak dalece utrudniona, że nawet parostatki osobowe lekkiej budowy osiadają na mieliznach.

Rzeka *Narew*, stanowiąca w części granicę pomiędzy guberniami płocką i warszawską, płynie w pierwszej z tych gubernji na przestrzeni 20 wiorst i wpada do Wisły pod twierdzą Nowogeorgjewskiem.

Na tej rzece, służącej przeważnie do spławu zboża, drzewa i soli, żegluga na wiosnę bywa dość ożywiona, lecz w lecie ustaje z powodu mielizn.

Rzeka *Wkra*, inaczej *Działdówka*, bierze początek w Prusach, płynie przez gubernję płocką na długość 156 wiorst i wpada do rzeki Narwi pod wsią Pomiechowo. Na tej rzece, mianowicie na przestrzeni od osady Sochocina do jej ujścia, spławiane jest wyłącznie drzewo, lecz jedynie na początku wiosny, podczas wezbrania.

Rzeka *Orzycz* bierze początek w gminie Dierzgowo, w powiecie prasnyskim płynie wzdłuż granicy pruskiej, ztamtąd zaś wraca do powiatu prasnyskiego, przechodzi przez Drążdżewo i wpada do rzeki Narwi, pod wsią Magnuszewo, w gubernji łomżyńskiej. Płynie ona na długość 62 wiorst.

Rzeka ta bywa spławną na wiosnę, na przestrzeni od wsi Drążdżewa do samego ujścia; spławiane bywa na niej wyłącznie drzewo.

Rzeka *Drwenca* odgranicza na przestrzeni 50 wiorst gubernję płocką od Prus. Jest ona spławną dla tratew; dochód z opłat za spław należy do poddanych pruskich. Dla uspławnienia tej rzeki za pomocą szluz, rząd pruski nakreślił projekt, po wykonaniu którego, mieszkańcy gubernji płockiej, zwłaszcza zaś powiatu lipnowskiego, ciągnąć będą pod względem handlowym znaczne korzyści.

Zegluga na wszystkich rzekach pomienionych znajduje się pod zawiadywaniem XI okręgu dróg komunikacji.

Dozór nad flisakami i innymi robotnikami używanymi na statkach i tratwach, spławianych w obrębie gubernji płockiej, należy do straży ziemskiej. (*Dzien. Gub. Płocki*).

—

* Dnia 6 (18) listopada w m. Petrokowie wybuchł **pożar** w domu urzędnika Sobieszczańskiego, i chociaż ogień wkrótce został ugaszony, lecz w spalonym dachu i innych uszkodzeniach przy gaszeniu pożaru, właściciel poniósł straty przeszło na 1,000 rub. Budowla była ubezpieczona na 2,760 rub. (*Dziennik Gub. Petrokowski*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Tydzień handlowy.** Z targu warszawskiego mamy tylko do zaraportowania z czynności dwóch dni, to jest z poniedziałku i wtorku, w środę jako w wigilją świąt dowozu nie było. Targ jednak i w tych dniach mało był odwiedzany. Szczupłe dowozy pszenicy wynoszące nie całe 600 korcy, musiały być z ustępstwem 30 kop. zbywane, lub też na skład złożone. Płacono za ziarno wyborowe rs. 8,40—8,50, za białą cokolwiek zanieczyszczoną rs. 8,10—8,25, za średnią wedle jakości i gatunku rs. 7,50—7,80, za ordynaryjną rs. 7,05. Na wysyłkę za granicę nabyto kilkaset korcy po rs. 7,50—7,65. Żyta dowozy znaczne koleją terespolską, mało jednak nabywano z powodu braku wagonów na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Za nabyte kilka tysięcy korcy i na potrzebę miejscową płacono: za wyborowe rs. 5,85 do 6, za średnie rs. 5,50—5,70, za ordynaryjne rs. 5,15 do 5,32½. Jęczmień tylko w gatunku przednim znalazł nabywców, płacono za duży rs. 5,10 do 5,20, mały rs. 4,65—4,80. Owsa dowóz nie wielki płacono rs. 3,15 3,30. Grochu nic nie dowieziono. Ceny mąki niezmienione.

Cukier. W interesie rafinady tydzień ubiegły w dwóch dniach przedświątecznych i w piątek przedstawiał wiele ruchu. Nadeszłe liczne zlecenia z dalszych gubernij, wzmocniły silnie ceny, a uskuteczniane dość liczne tranzakcje, były w dalszym ciągu korzystne dla sprzedających. Płacono w znaczniejszych partjach na dostawę za Walentynów rs. 4,20, za Ostrów rs. 4,05, za Oryszew rs. 4,02½, za Łyszkowice w partji rs. 4,02½ w pojedynczych beczkach rs 4,05, za Hermanów, Guzów, Sanniki, Ruda Pabianicka, Leśmierz, Rytwiany, Leonów i Józefów, rąbany po rs. 4. Za Józefów w głowach rs. 3,95, za Elżbietów i Częstocice rs. 3,97½. W mączce mniej ruchu, sprzedano 260 pudów kryształu a Mniszewa po rs. 3,22½ za kamień 24 funtowy. (*Gaz. Hand.*)

KRONIKA SĄDOWA WARSZAWSKA.

* Na posiedzeniu I wydziału Sądu Apelacyjnego, pod prezydencją Sędziego Gąsiewskiego, w dniu 5 (17) listopada r. b., sądzona była sprawa przeciwko Wincentemu Bludzius, obwinionemu **o zabójstwo matki** swej Agnieszki i **zamach na życie ojca**. Szczegóły tej sprawy są następujące.

W nocy z 23 na 24 lutego (7 na 8 marca) 1870 roku, Wincenty Bludzius, lat 30 mający, kawaler, mieszkający we wsi Bludziszki, wraz z młodszym bratem przy owdowiałej, przeszło lat 60 mającej, matce Agnieszce, która zarządzała ojcowskim gruntem i majątkiem, około godziny 11, wyszedł z chlewa gdzie nocował na sianie, przez dach wlazł do domu, w którym na jednej stronie spała jego matka, a na drugiej brat z czeladzią, a zamocowawszy sznurkiem z strony zewnętrznej drzwi w sieni prowadzące do stancji czeladzi, wszedł do stancji matki i tu zamocowawszy także drzwi sznurkiem z wewnątrz, zapalił gromnicę, postawił na stole krucyfiks i obudziwszy matkę, powiedział jej, że nadszedł koniec jej życia. Matka prosiła go aby pozwolił jej się pomodlić, czego jej nie odmówił, a po dwu godzinnych modłach dozwolił jej także zaśpiewać różaniec. Śpiew o tak niezwykłej porze obudził młodszego brata Wincentego Bludziusa i czeladź, która nie mogąc się wydostać drzwiami, wybiła okno i wyszedłszy takowem zaczęła się dobijać do stancji, zkąd dawał się słyszeć śpiew Agnieszki Bludziusowej, lecz w tej chwili rozległ się huk i Wincenty Bludzius wystrzałem z przyniesionej przez niego fuzji, nabitej dwoma kulami, zabił swą matkę na miejscu. Następnie otworzył drzwi dobijającym się i oświadczył, że zabił matkę. Aresztowany i odstawiony zaraz do Marjampola, złożył następujące tłomaczenie powodów które go skłoniły do tego czynu.

Rodzice jego Józef i Agnieszka posiadali we wsi Bludziszkach znaczne gospodarstwo i gotowiznę; z rodzeństwa było ich trzech braci i dwie siostry, już zamężne i wyposażone, również brat jego na osobnym osiadły gospodarstwie, nabytem z pomocą rodziców; przy rodzicach pozostawał tylko podsądny i młodszy jego brat. Ponieważ starszy brat i siostry wyzyskiwali od rodziców częściowo pieniądze, ciż rodzice chcąc temu zapobiedz ze strony dwóch młodszych synów, zaczęli ich czarować, w skutku których to czarów podsądny zaczął słabnąc, gdyż zamiast uryny odpływał mu tłuszcz czyli łój. O tem, że rodzice jego byli czarownikami, przekonał się z ich podsłuchanej dawno przedtem rozmowy; ich czarom przypisywał pomór na ludzi i bydło, powieszenie się Juniewicza, pożar miasta Marjampola, spalenie się wsi Degucie z całą krescencją. Kiedy pragnął się ożenić, rodzice rzucili na niego wyżej wspomniane czary, a potem oświadczyli mu, że nie może się żenić boby nie miał potomstwa; wszystkie też dziewczęta odwracały się od niego, z powodu czego doszedłszy do lat 30 to jest do obecnej chwili, nie miał miłosnych stosunków z żadną kobietą, ale od 16 roku życia oddawał się onanizmowi, poczem w skutku osłabienia zamiast uryny odpływał mu tłuszcz i cierpiał chorobę zwaną nasieniotokiem *Spermatorrhoea*. Rodzice dla tego rzucili nań czary, aby nie domagał się od nich pieniędzy na osobne gospodarstwo, czyli raczej nie zagarnął ich gospodarstwa. Wprawdzie ojciec dał mu 400 rub., ale za takowe kupił kawałek gruntu bez budowli i musiał mieszkać przy rodzicach i dla nich pracować. Z tego powodu tak znienawidził rodziców, że chciał ich zgładzić z tego świata, uznając, że przez to nie popełni nic złego, lecz owszem zyska zasługę, uwolniwszy okolicę od czarowników. W tym celu w 1869 r., wziąwszy fuzję swego ojca, zaczaił się w gaiku na tego ostatniego, będącego w polu i kiedy ten zbliżył się do niego, strzelił ale fuzja nie wypaliła, co przypisywał także czarom, skutkiem których sam zbliżył się do ojca, który odebrał mu fuzję i takowę schował. Przed oddaniem fuzji uderzył jej kolbą ojca w głowę, i zranił go, nie w celu zabicia go, lecz dla uwolnienia się z jego rąk. Następnie tułał się kilka dni po lesie, a powróciwszy do domu, zamierzał oskarżyć ojca przed sąd gminy o czary, ale się z nim pogodził i ze swej strony ojciec żadnej skargi przeciwko niemu nie podał. W kilka miesięcy potem, ojciec jego umarł śmiercią naturalną, a kiedy matka jego nie przestała na niego rzucać czarów, którym przypisywał męczącą go chorobę, postanowił ją zabić, i w tym celu kupił w Marjampolu w składzie starego żelaztwa lufę z połkurczem, potajemnie przed domownikami dorobił do niej kolbę i łoże w które ją osadził, nabył od nieznajomego człowieka proch i pistony, kule sam odlał i przez parę miesięcy czekał na jej upamiętanie, ale skoro to okazało się bezskutecznem, wybrał dzień piątkowy, w którym jego matka pościła, na popełnienie zabójstwa i takowe w sposób wyżej opisany dokonał. Zaprzeczał, aby tak w zamachu na życie ojca, jak i w zabójstwie matki był podniecany chciwością zagarnięcia ojcowskiego gospodarstwa i po śmierci przeprosił matkę, którą to okoliczność poświadczyli świadkowie, będąc obecnymi jak ucałował jej ręce i nogi. Przy śledztwie okazywał żal tylko z tego powodu, że przez zabójstwo popełnił grzech, lecz nie tylko nie żałował, ale nawet był rad, że zabił matkę, ponieważ była czarownicą.

Bracia i postronni świadkowie mniemali, iż do zabójstwa matki skłoniła go chęć zagarnięcia ojcowskiego gospodarstwa, o co już raz kusił się po śmierci ojca, odebrawszy matce klucze od spichrza, lecz po przybyciu brata starszego, takowe jej zwrócił. Wtedy rodzeństwo uradziło, aby po ojcu gospodarstwo objął młodszy jego brat z obowiązkiem spłacenia siostrom i braciom po 1,000 rub., a kiedy podsądny podejmował się również tego obowiązku, przystano na to, odkładając sprawę na później i umowa ta wcale do skutku nie doszła. Dalej bracia, krewni i inni świadkowie zeznali, że mniej więcej od 20 roku życia podsądny stał się pochmurnym, smutnym, mało mówiącym, przed niektórymi z nich oskarżał rodziców o czary, które sprowadziły nań chorobę, lecz nikt z nich nie dostrzegł w nim szczególnego zboczenia władz umysłowych, ani oddawania się onanizmowi. Stosunkowo do drugich ludzi swego stanu, miał nieco wyższą oświatę, bo nauczył się czytać i pisać po polsku, modlił się na książce, bywał regularnie w kościele, a nawet często chodził do spowiedzi, w ogóle był nabożny, cichy i spokojny.

Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji, w obec danych dostarczonych przez śledztwo, zażądał opinji od Wydziału Lekarskiego Suwałkskiego Rządu Gubernialnego, który poddał podsądnego naprzód obserwacji lekarzy w szpitalu w mieście Kalwarji, a następnie badał go na swem posiedzeniu i na zasadzie tego, na zadane przez sąd pytania udzielił następującą opinję: czy Bludzius zajmował się onanizmem — na to stanowczo odpowiedzieć nie można, dla tego, że onanizm może nie pozostawić widocznych cech, słabość zaś organów płciowych może pochodzić tak samo z innych przyczyn, jak i z onanizmu; człowiek oddający się długo onanizmowi, może dojść do utraty umysłowych zdolności, wyrażającej się zwykle w formie melancholji, której nie dostrzeżono u Bludziusa; jeżeli subjekt oddający się onanizmowi dojdzie do melancholji, to pod wpływem fałszywych i złudnych wrażeń, może utworzyć szereg niedorzecznych idei i popełnić zabójstwo; czy Bludzius w chwili popełnienia zabójstwa był przy zdrowych zmysłach, lub nie — do określenia tego brak danych; w czasie obserwacji i badania, Bludzius nie przedstawiał oznak zboczenia władz umysłowych; fanatyczny zaś przesąd, który go pobudził do popełnienia zbrodni, jeżeli nie jest udany, nie może być zaliczony do chorobliwego stanu umysłu i nie stanowi osobnej formy pomięszania zmysłów i objaśnia się ciemnotą i brakiem rozwinięcia umysłu. W ogóle pomieniony wydział Lekarski uznał Bludziusa za zupełnie zdrowego pod względem fizycznym i umysłowym.

Sąd Kryminalny w Płocku, wyrokiem z d. 17 (29) grudnia 1870 r., ze względu na taką opinję lekarską, oraz na to, że podsądny spełnił przestępstwo z zupełną przytomnością umysłu, rozmysłem i z dokładną świadomością swoich bezprawnych czynów i ich skutków, skazał Wincentego Bludziusa, za zabójstwo matki i usiłowane zabójstwo ojca, z mocy art. 921 K. K. G. i P. na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony, z tem, aby po przybyciu na miejsce tych robót, w żadnym przypadku i z żadnych powodów do oddziału skazanych okazujących poprawę przeniesionym być nie mógł, a od robót uwolniony został jedynie ze względu na zupełną skutkiem zgrzybiałości niezdatność, lecz i wówczas aby od uwięzienia uwolnionym nie został.

Przy ogłoszeniu sentencji wyroku, podsądny uznając takowy za uciążliwy, ponieważ według sprawiedliwości powinien być skazany tylko na rok więzienia, odwołał się do Sądu Apelacyjnego, odmawiając wszelako podpisania protokułu. Przy odczytaniu mu zaś całkowitego wyroku z motywami, również odwołał się do Sądu Apelacyjnego o złagodzenie kary, ale podpisania protokułu odmówił, dla tego że jakby podpisał, to i po śmierci musiałby cierpieć karę, a tak będzie ją cierpiał sąd, który go tak srodze ukarał, poczem zaczął pleść różne brednie, związku ze sprawą nie mające i przedstawił się jakby cierpiącym na umyśle.

Sąd Apelacyjny w obec potworności zbrodni i okoliczności w których takowa została spełniona, postanowił zbadanie stanu umysłowego podsądnego w szpitalu św. Jana Bożego w Warszawie, główny doktór którego, w pierwszej opinji, po trzymiesięcznych obserwacjach wynurzył zdanie, że podsądny cierpiał chorobę zwaną nasieniotokiem (*Spermatorrhoea*), był zawsze spokojny, a chociaż naumyślnie wysyłano go na przechadzkę do ogrodu należącego do oddziału niespokojnych chorych, nie okazał żadnej chęci do naśladowania tych ostatnich. W ogóle, pamięć, uwaga, władza porównywania przedmiotów zdawały się być u podsądnego w stanie prawidłowym, uderzała tylko apatja, brak energji i bystrości w pojmowaniu, cały proces myślenia zwolniony. Dalej uznawał, że Bludzius dopuszczał się onanizmu, bo nasieniotok bywa prawie zawsze następstwem takowego, a podsądny nie przedstawia objawów jakiejkolwiek bądź choroby rdzenia pacierzowego, której tylko mógłby on być skutkiem, i że oddawał się onanizmowi mniej więcej od 17 roku życia; że osoby oddające się onanizmowi przez dłuższy czas, a jak w tutejszym wypadku przez kilkanaście lat, nie tylko mogą, ale muszą podledz zaburzeniom w sferze systemu mózgowego i w ogóle nerwowego, które to zaburzenia podciągane bywają pod formę melancholji; że onanizm skutkując obłęd fanatyczno-religijny, usposabia człowieka podległego onanizmowi do żądzy zabójstwa postronnej osoby i podsądny w chwili popełnienia zbrodni działał pod wpływem choroby umysłowrj. Dalej opinja objaśniła, że starania jakie Bludzius robił, aby mu przy zabójstwie nie przeszkadzano, nie mogą świadczyć przeciwko istnieniu w podsądnym choroby umysłowej, nauka bowiem posiada znaczną liczbę faktów, dowodzących że obłąkany może rozwinąć wiele przezorności, ażeby zniszczyć lub w ogóle pozbyć się indywiduów lub rzeczy, które pod wpływem idei obłędnych uważa za swych prześladowców. W epoce obserwacji Bludzius cierpiał lekki stopień osłabienia władz umysłowych (*Dementia incipiens*).

Departament Medyczny przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, uznał tę opinją za niedostateczną do wyrzeczenia, i dla tego zażądano nowej opinji od głównego lekarza szpitala św. Jana Bożego, który po nowych siedmiomiesięcznych obserwacjach, przekonał się, że podsądny doznaje halucynacij wzroku i słuchu; pojawiły się u niego idee mniemanego prześladowania (*delire de persécution*), objawy zaś osłabienia władz umysłowych więcej się uwydatniły, tak, że w rozmowie z podsądnym widoczna jest disociacja myśli (*dissociatio idearum*). Opierając się na zebranych danych, główny doktór stanowczo zaopinjował, że Wincenty Bludzius dotknięty jest osłabieniem władz umysłowych (*Dementia*) i dopuścił się zabójstwa matki pod wpływem choroby umysłowej. Rada Lekarska przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, zgadzając się z tym wnioskiem, uznała że przestępstwo zostało popełnione przez Bludziusa pod wpływem pomięszania zmysłów.

Na przytoczonem na początku posiedzeniu Sądu Apelacyjnego, po przeczytaniu relacji, zabrał głos obrońca podsądnego, adwokat Bardzki, przedstawiwszy objawy i skutki obłędu częściowego, wsparty na opinji lekarskiej, wnosił o zastosowanie do podsądnego art. 102 i 103 K. K. G. i P.

Podprokurator Turowski, ze względu na opinję lekarską i dane przez śledztwo dostarczone, uznawał iż nie można Bludziusowi poczytywać zbrodni jakoby dokonanej przy dwóch kardynalnych warunkach czynu, to jest wolnej woli i świadomości czyli przewidzenia odnośnie do prawa. Cierpienia jego ducha zniosły wolność woli w przedmiocie w umyśle jego skoncentrowanym. Obłąkanie Bludziusa wyłącza poczytalność, tak co do zabójstwa matki, jak i usiłowanego zabójstwa ojca. Z tych zasad podprokurator wnosił o przyjęcie odwołania się podsądnego od wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku, uchylenie tego wyroku i zastosowanie do podsądnego art. 102 K. K. G. i P.

Sąd Apelacyjny zgodnie z tym wnioskem, wyrok Sądu Kryminalnego w Płocku uchylił, odwołującego się Wincentego Bludziusa w zarzucie zabójstwa matki i usiłowanego zabójstwa ojca, w myśl art. 102 i 103 K. K. G. i P. od kary uwolnił, lecz w szpitalu obłąkanych bezwarunkowo i na zawsze umieścić go postanowił.

Z INNYCH GUBERNJI.

* Podług *Azowskiego Wiestnika*, powzięto w Taganrogu zamiar **zebrania i wydrukowania wszystkich wiadomości**, na piśmie i ustnych, **dotyczących czasu pobytu Cesarza Aleksandra I w Taganrogu** i jego okolicach. Pomysł ten doznał szczególnego spółczucia ze strony zwłaszcza głowy miasta, P. F. Pieruszkina, oraz dyrektora gimnazjum, E. R. Reitlingera. Ten ostatni wynurzył życzenie, ażeby wszelkie takie wiadomości adresowane były na jego imię i przyrzekł przygotować je do druku, p. Pieruszkin zaś podjął się spółdziałania co do wydawnictwa tych wiadomości.

—

* **Z gubernji Kaługskiej.** Włościanie powiatu mo-

salskiego, włości ponizowskiej, wynurzyli życzenie **ofiarowania** corocznie **na korzyść ranionych i chorych wojskowych** po jednej kopiejce od każdego mieszkańca. (*Gon. Urzęd.*)

—

* Podług korespondenta *S.-Peterb. Wied.*, **zgromadzenie ziemskie gubernji taurydzkiej**, na ostatniej swej sesji, **wyasygnowało na oświatę ludową** około 26,000 rs., w tej liczbie 10,000 rs. na urządzenie gimnazjum realnego w Melitopolu. To ostatnie postanowienie powzięte zostało jednomyślnie.

—

* Z ogłoszonego w *Gońcu Urzędowym* wykazu szczegółowego **o stanie operacji skupowej** od czasu rozpoczęcia czynności instytucji głównej skupowej, t. j. od 27 października 1861 roku do 1 grudnia 1873 r., nadesłano instytucji głównej skupowej 58,881 umów skupowych, z których zatwierdzono 56,761. Na mocy tych umów, przystąpiło do skupu 4,637,585 dusz rewizyjnych, na które wypadło ogółem 18,969,986 diesiatin 37 sążni kwadr. gruntów; pożyczka zaś skupowa, co do której udzielone zostało upoważnienie, wynosi 493,720,334 rs. 20 kop. Akt skupowych nadesłano do instytucji głównej skupowej 5,282, z tych zatwierdzono 5,267, na 1,327,152 diesiatiny 663 sążnie, należące do 276,952 włościan, którym udzielono upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki skupowej w sumie 26,975,615 rs. 40 kop. Oprócz tego, instytucja pomieniona rozpatrzyła, lecz nie zatwierdziła dla rozmaitych powodów, 1,447 umów i akt, nic licząc w to tych, co do których zażądane zostały rozmaite wiadomości dodatkowe.

—

* **Z Odesy.** Na urządzonym tu 1-go grudnia r. b., z okoliczności przeprowadzenia wody dniestrowej do Odesy, obiedzie techników, zebrano składkę, jak donosi *Odeski Wiestnik*, na urządzenie **szkoły technicznej** dla przyspasobiania konduktorów, nadzorców i pomocników techników, brak których wielce czuć się daje w Odesie. Składka zebrana wynosi przeszło 1,000 rs.

—

* **Rada miejska petersburgska** uchwaliła: ustanowić w nowem gimnazjum żeńskiem Jekaterynińskiem **dziesięć stypendjów** od miasta, po 75 rs. każde, pod warunkiem, ażeby wybór stypendystek należał, podług zwyczaju przyjętego, do zarządu gminnego miejskiego. Rada miejska postanowiła także: wszelkie rozporządzenia co do rozkładu podatków skarbowych od nieruchomości powierzyć zarządowi miejskiemu, ze stosownem zwiększeniem jego środków materjalnych. (*Gon. Urzęd.*)

—

* **Z Odesy.** Dobroczyńcy prywatni, uznając za niezbędne założyć w Odesie osobny **dom schronienia** dla tych ubogich, należących do tutejszej gminy miejskiej, których ubóstwo spowodowane zostało zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności, lub też sieroctwa i starości, i którzy nie są w stanie zapracować na swoje utrzymanie, złożyli w tym celu ofiary, za które urządzili dom schronienia na 30 ubogich.

—

* **W gubernji archangielskiej**, we wszystkich miastach i wsiach, z wyjątkiem Archangielska, dozwolono otwierać **sklepiki herbaciane**, za świadectwami i biletami na prawo prowadzenia drobnego handlu. Sklepiki te, podług miejscowego dziennika gubernjalnego, w żadnych innych może miejscowościach Rosji europejskiej nie są tak przydatne, jak w rozległej gubernji archangielskiej. Ostry klimat, ogromne odległości pomiędzy miejscami zaludnionemi, położenie tych ostatnich zdala od punktów przemysłu i zarobków—wszystko to zniewala, zarówno podróżnego, jak i człowieka oddającego się pracy, do szukania możności ogrzania się i odświeżenia po długiem przebywaniu pod gołem niebem, na mrozie i niepogodzie.

Jeden taki sklepik otwarty już został pół roku temu we wsi Łomonosówce, w powiecie chołmogorskim, przez włościanina miejscowego. Od 8 kwietnia, t. j. od dnia otwarcia sklepiku, do 8 października, t. j. w ciągu sześciu miesięcy, sprzedano tam 1,104 porcje herbaty, po pięć kop. za każdą; porcja taka składa się z jednego zołotnika herbaty i trzech zołotników cukru; ze sprzedaży tej osiągnięto 55 rs. 20 kop. (*Gon. Urzęd.*).

—

* Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa pomocy dla przemysłu i handlu, odczytane zostało sprawozdanie M. A. Szawrowa **o drodze żelaznej do Turkiestanu przez Akmoły**. W sprawozdaniu tem, podług słów *St. Peterb. Wied.*, p. Szawrow opracował dane dostarczone Towarzystwu przez E. K. von-Schulmanna i potwierdzające ponownie słuszność wniosku komisji Towarzystwa co do dróg do Azji środkowej, mianowicie, że na połączenie Turkiestanu z Moskwą zapatrywać się potrzeba jako na gałęź wielkiej drogi syberyjskiej. Budowa linji orenburgsko-taszkienckiej, podług słów sprawozdawcy, byłaby nowym, wielkim dla Rosji ciężarem i przyniosłaby korzyść jedynie interesom zagranicznym, podczas gdy linja z Niższego Nowogrodu do Irkucka przedstawia się jako środek potężny do podniesienia dobrobytu ogromnych obszarów całej północno-wchodniej części Rosji i zarazem do rozwoju sił wewnętrznych jej prowincij centralnych. W każdym razie, zamiast budowy linji z Orenburga do Taszkientu, która nie da żadnego dochodu, korzystniej byłoby zbudować też same 2,800 wiorst drogi z Niższego Nowogrodu do Omska, na którą zwróciłby się cały ruch handlu syberyjsko-chińskiego i która przyniosłaby pożytek całej Rosji. Dochody z takiej linji nie ulegają wątpliwości, byłaby ona bowiem przedłużeniem kolei ruskich, przynoszących największe dochody, do niewyczerpanych bogactw rolniczych i kopalnych Syberji; nadto zaś, kolej taka zbliżyłaby do Moskwy targi środkowo-azjatyckie. Linja z Moskwy, przez Pietropawłowsk i Akmoły, do Taszkientu, jakkolwiek będzie dłuższa od drogi bezpośredniej z Orenburga do Taszkientu, lecz przechodzić będzie za to przez miejscowość dogodniejszą do osiedlania się, albowiem panuje tam i teraz znaczny handel przedmiotami pochodzącemi z hodowli bydła, czego w stepach syr-daryjskich nie ma jeszcze i nie prędko jeszcze będzie coś podobnego. Możność zbudowania kolei pomiędzy Turkiestanem i Akmołami, o ile wnosić można z danych zakomunikowanych przez p. von-Schulmanna, nie przedstawia trudności. Odległość pomiędzy temi miastami wynosi $961\frac{1}{3}$ wiorst, w tej liczbie nie więcej jak 200 wiorst miejscowości niedogodnej do budowy drogi. Donioslość ruchu handlowego przez step Głodny, o ile można wnosić z danych przytoczonych w sprawozdaniu, jest nadzwyczajna. Podczas rozpraw wywołanych tem sprawozdaniem przekonano się, że w tymże samym kierunku możnaby poprowadzić drogę, nie tylko zwykłą, lecz żelazną konną i nawet parową, przyczem niektóre osoby oświadczyły się z chęcią dostarczenia w tym przedmiocie uwag bardziej szczegółowych.

—

* Podług *Dziennika Gubernjalnego Jekaterinosławskiego*, miejscowe zebranie ziemskie gubernjalne przyjęło przełożenie urzędu co do **urządzenia** w gubernji **obór na przypadek zarazy**, dla umieszczania w nich bydła chorego podczas panowania epizootji, oraz **urządzenia kas ubezpieczeń na bydło.**

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, 29 grudnia. Kanclerz państwa zaproponował radzie związkowej zaprowadzenie biura centralnego dla umiejętności żeglarskiej i dla ostrzegania w razie grożącej burzy. Siedlisko tego biura ma być w Hamburgu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Nord* z d. 27 grudnia podaje następujące wiadomości z Paryża: Francuzkie Zgromadzenie Narodowe wczoraj jeszcze wysłuchało wielkiej mowy p. Magne. Szanowny minister finansów dokazał, z pewną lekką różnicą tego, co niegdyś Cezar, to jest: „przyszedł, przemówił i zwyciężył." Całe to posiedzenie izby było dlań nieustannem powodzeniem, wprawdzie dopiero powodzeniem straży przednich, lecz które niewątpliwie są wstępem do innych daleko ważniejszych sukcesów. Główną kwestją było dowiedzenie się, kiedy wreszcie nastąpią rozprawy o nowych podatkach. Izba już postanowiła poprzednio, że te rozprawy nastąpią dopiero po roztrząśnięciu prawa o merach. Pan Magne nalegał, ażeby kolej tych dwóch dyskusij została przestawioną naodwrót, i Zgromadzenie Narodowe poddało się jego woli. Wotowanie to nie spowodowało wprawdzie stanowczego przyjęcia fiskalnych propozycij ministra skarbu, lecz zawsze posłużyło im wielce, tem bardziej, iż komisja budżetowa nie znalazła dotąd nic takiego, czemby mogła zastąpić podatki naznaczone przez p. Magne, na które się nie zgadzała. Z tego też nawet jedynie powodu domagała się ona odłożenia rozpraw o nowych podatkach. Porażka, jakiej komisja doznała w tej kwestji porządku dziennego, może być uważaną za przepowiednię klęski w samej głównej sprawie, chyba że od dziś do chwili nadejścia dyskusji powiedzie się jej wynaleźć środki fiskalne, zdolne zastąpić miejsce tych, jakie rząd proponuje. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, da się widzieć w tej okoliczności ponowienie tego, co się stało z podatkiem od materjałów surowych. P. Thiers dokazał, iż zawotowano ten podatek, tak niepopularny, tylko przez odrzucenie wszystkich innych, które go miały zastąpić. Tak samo też i obecnie izba może być przyprowadzoną do przyjęcia propozycji teraźniejszego ministra jedynie w braku czegoś lepszego i przez zupełne o swojej sprawie zwątpienie. Powodzenie pana Tirard, dążącego do zmniejszenia o pół miljona budżetu ministerstwa skarbu, było tylko przemijającem, gdyż poprawkę tę wzięto pod rozwagę podczas nieobecności pana Magne w izbie, lecz za pierwszem zjawieniem się jego, odrzucono ją wnet stanowczo.

* Przygotowania dotyczące wyborów do parlamentów niemieckiego odbywają się bardzo czynnie na całej przestrzeni cesarstwa Niemieckiego; nawet w Alzacji i Lotaryngji, które po raz pierwszy wezwane są do wysłania swoich reprezentantów do parlamentu związkowego, ruch wyborczy zaczyna się już odznaczać.

* Czytamy w *Nordzie*: Izba deputowanych królestwa włoskiego, będzie już wkrótce zajmować się projektem do prawa odnoszącego się do ślubów cywilnych. Instytucja ta w zasadzie samej już od dawna istnieje w prawodawstwie włoskiem; nie będzie tu więc szło o rozwiązanie kwestji, czy śluby cywilne zostaną przyjęte lub nie. Lecz chociaż śluby takie są zamieszczone w prawie, jako jedyna legalna forma związków małżeńskich, pomimo to jednak śluby cywilne nie przestają być wciąż pomijane we Włoszech. Ze sprawozdania przedstawionego Izbie wypada że od roku 1865, to jest od epoki zaprowadzenia tej instytucji, więcej niż sto dwadzieścia tysięcy małżeństw, zawartych zostało jedynie za błogosławieństwem kościelnem, z pominięciem urzędów stanu cywilnego. W samym Rzymie liczą od 1 listopada 1870 r. około ośmiu tysięcy takich związków, odbyło się zaś ich około pietnaście tysięcy w obrębie zależnym od sądu apelacyjnego w Neapolu i aż do dziewietnastu tysięcy w prowincjach zależnych od takiegoż sądu w Bolonji. Prawo którego projekt został obecnie przedstawiony parlamentowi, skazuje na karę pieniężną i na więzienie księży którzyby udzielili błogosławieństwo małżeństwu przed dopełnieniem formalności prawnych. Co się tyczy stu dwudziestu tysięcy małżeństw zawartych od roku 1865 z pominięciem prawideł przepisanych prawem, są one, ściśle rzecz biorąc, nie prawemi a dzieci będące ich owocem powinny być uważane za nieprawe. Lecz dla zapobieżenia zamięszaniom, jakieby wynikły ze ścisłego zastósowania takiej zasady, nowy projekt do prawa pozostawia małżonkom znajdującym się w danym wypadku termin czteromiesięczny dla uregulowania ich sytuacji.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 26 grudnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, Leon Say rozwijał poprawkę żądającą zredukowania amortyzacji do 150 miljonów franków rocznie i emisji obligów skarbowych, dla uzupełnienia 200 miljonów, które państwo ma spłacać corocznie bankowi. Minister skarbu Magne zbijał ten system, który spowodowałby jedynie urojoną równowagę. Minister wynurza przekonanie, że potrzeba przyjąć bez zwłoki nowe podatki. Rozprawy nad interpelacją w przedmiocie umowy zawartej z cesarzową zostały odroczone na miesiąc, w nadziei, że wykonanie takowej będzie zawieszone.

* *Bern, 26 grudnia.* Podług zawiadomienia przesłanego przez radę związkową rządom Niemiec i Włoch, jak również kantonom biorącym udział w budowie drogi żelaznej przez górę św. Gotarda, suma ogólna subsydjów na drugi rok budowy tej kolei wynosi 11,237,748 franków. Konwencja w przedmiocie połączenia drogi żelaznej św. Gotarda z siecią kolei żelaznych włoskich pod Chiasso i Pino, podpisana została dziś przez radcę związkowego Scherer'a i posła włoskiego Melegari.

* W listopadzie ogłoszono w Paryżu, że pod kierunkiem słynnego strzelca panter p. Pertuisat, urządza się wyprawa w celu oswobodzenia wyspy zwanej **Ziemią ognistą**, od ludożerców mniej więcej niebezpiecznych, żyjących w tej części Ameryki południowej.

Ciekawe są szczegóły jeograficzne i poglądy nowoczesnych marynarzy, dotyczące tamtejszych stron, które przekonywają o ważności tak mało znanego dotąd archipelagu.

Grupa wysp położona na południe cieśniny Magellan, otrzymała nazwę Ziemi ognistej. Nazwa ta, niezgodna z naturą klimatu, pochodzi od wulkanu, znajdującego się na największej z wysp, który pośród odwiecznych śniegów wyrzuca potoki materjałów płonących. Klimat tego archipelagu, położonego pomiędzy 52 i 56 stopniem szerokości południowej, jest bardzo zimny.

Początkowo sądzono, że Ziemia ognista jest stałym lądem, lecz przekonano się następnie, że składa się ona z wielkiej ilości wysp górzystych, pomiędzy któremi znajdują się wązkie i krętc cieśniny, w których wody płyną bystym pędem i wiatry wieją z gwałtownością, tak, że pragnący zapuścić się w głąb wysp, byliby wystawieni na niebezpieczeństwo. Każdy statek, któryby usiłował torować sobie drogę pośród tego labiryntu, zginąłby bezpowrotnie. Brzegi wysp są niezmiernie zębate i urwiste. Panują tam straszne posuchy. Bazalty i granity nagromadzone w nieładzie u brzegów, formują ogromne, urwiste skały pokryte śniegiem.

Natomiast środek wielkiej wyspy zwanej Ziemią Karola, przedstawia zupełnie odmienny widok. Spotykamy tu doliny pokryte zielonością, użyzniane rzekami i strumieniami, obfitujące w roślinność będącą pożywieniem tamtejszych krajowców. Są oni wzrostu średniego, mieszkają w szałasach, odziani skórami z cieląt morskich.

Na krańcu ostatniej z wysp należących do grupy Ziemi ognistej, nazwanej wyspą „Pustelnika," znajduje się przylądek zwany Horn, który odkrył i na około którego opłynął po raz pierwszy żeglarz holenderski v. Schouten; przylądkowi temu dał on nazwę Horn, od swego rodzinnego miasta.

Cieśnina Magellan, położona między Ziemią ognistą i najodleglejszym punktem Ameryki południowej, została odkryta w r. 1519 przez słynnego żeglarza portugalskiego, od którego swą nazwę otrzymała.

Oprócz dokładnych poglądów jeograficznych, byłoby bardzo zajmującem przypomnieć ciekawe przygody opowiadane przez odważnego żeglarza Dumont-d'Urville, który kilkakrotnie przerżnął się przez labirynt tych wysp i zwiedził po raz ostatni cieśninę Magellan w r. 1837, to jest podczas swej podróży na około świata na fregacie „l'Astrolabe" i korwecie la „Zélée."

Do szczegółów najbardziej zajmujących w opowiadaniu sławnego żeglarza francuzkiego, należy między innemi opis, jaki daje o biurze pocztowem, funkcjonującem na pełnym oceanie, bez dyrktora, bryfträgera i bez żadnego urzędnika; służba odbywa się tam z taką dokładnością, że nigdy nie doszła skarga na jej nieakuratność, pomimo znacznej liczby interesów.

Tem biurem pocztowem jest po prostu beczka z przykrywką ruchomą, przywiązana do belki umocowanej do przylądka. Każdy statek przepływający składa do beczki swój pakiet z listami i zabiera listy adresowane do kraju, do którego ma zamiar zawinąć. Jest to sposób bardzo prosty, i zapewne żadne biuro pocztowe nie było dotąd tak dobrze administrowane.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 18 (30) grudnia.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, trajedja w 5 aktach (akt 1-y i 4-ty w dwóch obrazach), **Mazepa**.— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we środę, opera **La Favorita (Faworyta)**, przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. A. — *Wczoraj*, było osób 831.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Jutro*, we środę, komedje: **Wiosna; Przezorna mama.**—Początek o godzinie 7 i pół.— *Wczoraj*, było osób 578.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).
Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.
Przychodzą do Warszawy:
Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.
Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.
Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.
Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 13 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.
Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:
Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*
Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 73, wyzdrowiało 38, umarło 5 pozostało 1689 (mężczyzn 815, kobiet 874), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 179, kobiet 174.

Przyjechali: — Jenerał-gubernator i dowodzący wojskami Wschodniej Syberji, jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant baron *Frederiks*, z St. Petersburga; — jenerał-lejtnanci: hrabia *Poniński*, z Moskwy, *Szebaszow*, z Płocka.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnant hrabia *Poniński*, zagranicę; — fligiel-adjutant kapitan książę *Dolgorukow*, i członek amerykańskiego poselstwa *Stonie*, do St. Petersburga.

Ceny Targowe.
dnia 17 (29) Grudnia 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do (Ruble sr. i kopiejki)			
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	—	—	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	13	41	8	—	8	40
„ „ wyborowa	14	24	—	—	8	30
Żyto 232 „	9	60	5	85	6	—
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	80
Jarzyny: Kartofle	—	—	2	10	2	—
Siano pud	—	—	—	40	—	$42\frac{1}{2}$
Słoma „	—	—	—	25	—	$27\frac{1}{2}$

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.
Pszenicy 160, żyta 150, jęczmienia —, owsa 300 korcy.

Cena okowity dnia 17 (29) grudnia.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	$5.71,^{8}$—$5.73,^{4}$.	1.86—$1.86\frac{1}{2}$.
Pojedyncza szynkarska		1.88—1.89.

Stosunek garnca do wiadra 100:$307\frac{1}{4}$. (*G. H.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 18 (30) Grudnia 1873 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	110	$77\frac{1}{2}$	110	$47\frac{1}{2}$
„ . . . „ „	8 d.	110	55	110	25
Gdańsk . . . „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	$41\frac{1}{2}$	7	$39\frac{1}{2}$
„ . . .	kr. ter.	7	$41\frac{1}{2}$	7	$39\frac{1}{2}$
Paryż . . . 300 Frank	10 d.	88	80	88	50
„ . . .	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	96	$97\frac{1}{2}$	96	$87\frac{1}{2}$
„ à vista		97	$87\frac{1}{2}$	79	$42\frac{1}{2}$
Petersburg . . . 100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ . . . „ „	3 d.	—	—	100	
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	143	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		95	50	94	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		70	50	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	74	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		116	—	115	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		102	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		94	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	50	94	20
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	85	93	55
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])		93	15	92	85
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		89	25	88	95
„ „ „ II Serja		88	15	87	85
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		82	—	81	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		79	25	78	95
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		96	75	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		162	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		158	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		104	50	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. $8\frac{3}{9}$.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs.— k. $6\frac{17}{18}$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. $19\frac{4}{9}$.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. k. $70\frac{1}{6}$.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. $28\frac{3}{8}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 7645. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, że w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1873/4 r. o godz. 11½ przed południem, odbędzie się w Wydziale Administracyjnym jej biura, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1874 poczynając od d. 1 (13) Stycznia 1874 r. do tegoż dnia 1875 r. przedmiotów potrzebnych do utrzymania porządku w pałacu rządowym Nr. 591, oraz oświetlenia tegoż pałacu i mieszczącego się w nim biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Wykaz tych przedmiotów ich ilość i wartość około rs. 1200 wynosząca, oraz warunki licytacyjne mogą być każdodziennie z wyjątkiem świąt przejrzane w godzinach biurowych w pomienionym wydziale. Vadium do licytacji ustanawia się na rs. sto. Mający chęć licytowania obowiązani są przy dołączeniu vadium złożyć deklarację na stemplu ceny kop. 75 bez skrobań i przekreśleń napisaną, podług wzoru znajdującego się w Wydziale Administracyjnym Komisji Sprawiedliwości.

Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1873 r.

Z polecenia za p. o. Dyrektora Kancelarji
Zaborowski.

N. D. 7020. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 4 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie technologowi v. Kremer 5-letniego przywileju na sposób przyrządzania ścisłego i jednogatunkowego torfu i na przyrządy do tego.

N. D. 7009. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 24 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Skollej 5-letniego przywileju na udoskonalony sposób trwałego przechowywania mięsa i zwierzęcych droduktów.

N. D. 7045. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI). podaje do publicznej wiadomości, że w d. 25 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Gotgejła o wydanie cudzoziemcom Grimm i Korwin 5-letniego przywileju na pewien nowy własnego wyrobu produkt, zastosowany do kaloryferów i wszelkiego rodzaju rur rozprowadzających ciepło.

N. D. 7042 *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 12 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od Radcy Kolegjalnego Szpakowskiego o wydanie mu 10-letniego przywileju na pas rzemienny do maszynowych kół rozpędowych.

N. D. 7033. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 29 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Burhardt i Urlaub o wydanie cudzoziemcowi Frensch 5-letniego przywileju na nowy sposób udoskonalenia budowy i urzymywania kloak w czystości i otrzymywania z nich produktów nawozowych.

N. D. 7052 *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b. orzymał prośbę od Sztabs Kapitana gwardji Teleszewa o wydanie mu 10-letniego przywileju na spozób zastosowania siły przy ruchu parowozów, statków i innych ruchomych motorów.

N. D. 6999. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 10 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od inżenier-technologa Buzera o wydanie mu 10-letniego przywileju na sposób przyrządzania papieru do wyrobu nowych surrogatów gałganów.

N. D. 7351. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI) podaje do wiadmości publicznej, że w d. 19 Listopada r, b. otrzymał prośbę od Radcy Kollegjalnego Szuberskiego o wydanie mu 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowy wagou.

N. D. 7037. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 2 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Armango o wydanie cudzoziemcom Rousso i Grande 10-letniego przywileju na sposób przetworu wszelkich roślinnych soków cukrowych, na twarde nie mogące wrzeć ciało, używane do wyrobu cukru.

N. D. 7040. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 7 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Wilson 5-letniego przywileju na udoskonalenia w budowie poduszek ze smarowidłem do kół wagonowych.

N. D. 7002. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 14 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcowi Dego 3-letniego przywileju na sposób otrzymywania włókien i massy papierowej z czerwonego trzylistniku „Trifoljum" i innych roślin.

N. D. 7005. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 16 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Markoni o wydanie cudzoziemcom Rau i Krauze 10-letniego przywileju na mechaniczny segregator produktów ściskanych prassami.

N. D 7008. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Wekker 10-letniego przywileju na nowej budowy aparat do bielenia i suszenia utfela (утфеля).

N. D. 7011. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 21 Kwietnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Ejferta o wydanie cudzoziemcowi Reston 10-letniego przywileju na udoskonalenie sposobu opalania parowych kotłów.

N. D. 7034. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 29 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Burghardt i Urlaub o wydanie cudzoziemcowi Gaude 5-letniego przywileju na udoskonalenie mechanizmu w maszynach, służącyco do rozczesywania lnu, pakuł i innych włóknistych produktów.

N. D. 7051. *Dpartament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Belegika 10-letniego przywileju na nofej formy okrętowe kosze.

N. D. 7016. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust Przem. (Zb Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 29 Kwietnia r. b. otrzymał prośbę od techologa Szatskiego o wydanie mu oraz technologowi Popow 10-letniego przywileju na nowy sposob otrzymywania kopalnej soli.

N. D. 7026. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 12 Maja r. b. otrzymał prośbę od Radcy Kolegjalnego Durnowo i majstra lamp Trutniewa o wydanie im 5 letniego przywileju na urządzenie Karselskich lamp do oświetlania kirasyną.

N. D. 7340. Wypis Urzędowy

Działo się w mieście Kaliszu na posiedzeniu Sądu Konsystorza Jeneralnego dnia 26 Października (7 Listopada) 1873 roku.

W sprawie Julji z Nawrockich Nagajewskiej w m. Koninie Gubernji Kaliskiej zamieszkałej, przeciwko mężowi swemu Feliksowi Nagajewskiemu poprzednio w m. Koninie Gub: Kaliskiej zamieszkałemu, a obecnie z mieszkania i zamieszkania niewiadomemu.

Zważywszy,

Iż wspomniona Nagajewska wystąpiła pod dniem 23 Paźdz. (4 Listop.) 1873 r. z podaniem do Sądu Konsystorza tutejszego o rozłączenie co do stołu łoża i pomieszkania małżeńskiego z zasad cudzołostwa obelg czynnych i słownych i złośliwego opuszczenia przez jej męża dokonanych.

z w a ż y w s z y z a r a z e m,

Że wspomniony Feliks Nagajewski obecnie zmieszkania i zamieszkania jest niewiadomy przeto Sąd Konsystorza Jeneralnego Kaliskiego, sprawę tę pod dalsze rozpoznanie przyjmuje termin stawiennictwa stronom dla spisania stanu tej sprawy na d. 7 (19) Stycznia 1874 r., na godz. 10 przed południem naznacza, z warunkiem ogłoszenia niniejszej decyzji trzykrotnie w Dzienniku Urzędowym, iżby takowa dojść mogła wiadomości pozwanego pod prekluzją i skutkami postępowania zaocznie. Wpis główny w tej sprawie na rs. 3 oznacza.

Prezydujący w Konsystorzu, Ks. Pollna.
X. Falkiewicz, Pisarz Sądu.

Zgodności powyższego wypisu z owym pierwopisem w Aktach sprawy Nagajewskich znajdującym się poświadczam.

Kalisz d. 23 Listop. (5 Grudnia) 1873 r.
3—3 X. Falkiewicz, Pisarz Sądu

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7635. *Sąd Pokoju w Petrokowie Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki:

1. Kamienicy murowanej na placu Nr. 471, przy ulicy Warszawskiej, obecnie Nowogrodzkiej w mieście gubernialnem Petrokowie położonej, do Anastazego i Walerji z Miechowiczów małżonków Kozaneckich należącej.

2. Domu murowanego pod Nr. 146 w osadzie miejskiej Sulejów w powiecie Petrokowskim; położonego, wraz z placem ogrodem i pobudynkami do niego należącemi oraz osady pod Nr. 3 rejestru pomiarowego, składającej się z gruntu mórg trzy prętów 64, także w osadzie Sulejów przy drodze Dąbrowskiej położonej do Dawida i Lai małżonków Keller należących.

Zawiadamia osoby interesowane, iż regulacja takowa nastąpi w dniu 18 (30) Marca 1874 r. w Sądzie tutejszym wzywa ich przeto aby w dniu tym, z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi, przed Pisarzem Sądu tutejszego pod prekluzją praw z art. 154 prawa o hipotekach wynikającą stawili się.

Niezgłaszający się zaś właściciel ulegnie skutkom art. 145 t. p.

Ogłoszenie decyzji jaka zapadnie nastąpi w dniu 19 (31) Marca 1874 r,

Petroków d. 11 (23) Grudnia 1873 r.
Podsędek Hołubski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7605. *Rząd Gubernialny Siedleck.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że w dniu 7 (19) Stycznia 1874 roku o godzinie 1 ej po południu odbędzie się w biórze tegoż Rządu Gubernialnego publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę materjałów na umundurowanie niższych stopni straży ziemskiej Siedleckiej gubernji, na perjod 1874 r. mianowicie:

1. Kortu ciemno szaraczkowego 1112 arszynów 10 wersz., po cenie 3 rs za arszyn, 3337 rs. 87½ k.

2. Sukna ciemno-zielonego, gwardyjskiego. 635 arsz. 11 wersz., 3 d. po cenie 1 rs. 79½ k. za arszyn, 1141 rs, 23 k.

3. Sukna szaro sinego gwardyjskiego 442 arsz. 12 wersz., po cenie 2 rs. 60 k. za arszyn, 1062 rs. 60 k.

4. Sukna oranżowego gwardyjskiego 3 arsz. 3 wersz. 3 d., po cenie 2 rs. 40 k. za arszyn. 7 rs. 66½ k.

5. Płótna koszulowego szerokiego na 8 wer, 3320 arsz., 10 wersz po cenie 8 kop. za arszyn, 265 rs. 65 k.

6. Płótna podkładkowego szerokiego na 8 wersz. 1988 arsz. 4 wersz., po cenie 6 k. za arszyn, 119 rs. 29½ k.

7. Kalenkoru czarnego szerokiego na 1 ar. 5 wersz. 316 arsz. 2 wersz. po cenie 22 k. za arszyn, 69 rs 54¾ k.

8. Płótna flamskiego gwardyjskiego 1612 ar. 14 wersz. po cenie 22 k. za arszyn, 354 rs. 83¼ kop.

9. Taśmy żółtej wełnianej na pętlice, szerokiej na ½ wersz. z trzema czerwonemi paseczkami po brzegach i w środku, 11 arsz. 4 wersz. po cenie 6 k. za arszyn. 67½ k.

10. Taśmy żółtej wełnianej (kostylkowej) szerokiej na ¼ wersz. z dwoma czerwonemi paseczkami po brzegach, 17 arsz. 3 wersz. po cenie 3 kop. za arszyn, 51½ k.

11. Sznuru srebrnego pozłacanego (lecz nieszychowego) na pętlice na plecach, dla starszych strażników, 172 arsz. po cenie 1 rs. 10 k. za arszyn, 189 rs. 20 k.

12. Sznuru oranżowego wełnianego na pętlice na plecach, dla pozostałych strażników, 592 arsz. po cenie 5 kop. za arszyn, 29 rs. 60 kop.

13. Galonu srebrnego pozłacanego (lecz nie szychowego) szerokiego na ½ wersz. mającego w środku trzy a po brzegach po dwa wązkie paseczki a pomiędzy temi tkankę ukośną, na pętlice do kołnierzy i na wyłogi dla starszych strażników, 35 arsz. 10 wersz., po cenie 2 rs. za arszyn, 71 rs. 25 kop.

14. Galonu wązkiego srebrnego pozłacanego (lecz nie szychowego) bez przerabianych pasków w pośrodku, szerokiego ¼ wersz. 42 arsz. 12 wersz. po cenie 60 k. za arszyn, 25 rs. 65 kop.

15 Bombelek miedziannych pozłacanych 1858 sztuk, po cenie 7½ k. za sztukę, 139 rs. 35 k.

16. Guzików mosiężnych gładkich większego kalibru 8136 sztuk po cenie ⅗ k. za sztukę. 48 rs. 81⅓ k.

17. Guzików mosiężnych gładkich mniejszego kalibru 1544 sztuk, po 1 kop. za sztukę, 15 rs. 44 k.

18. Guzików ołowianych, czarnych z dziurkami 1771 sztuk, po cenie ⅐ kop. za sztukę, 2 rs. 35 k.

19. Guzików ołowiannych białych z dziurkami 1771 sztuk po cenie ⅐ kop. za sztukę, 2 rs. 35 k.

20. Haczyków z haftkami 2,450 par, po cenie ⅛ kop. za parę, 3 rs. 6½ k.

21. Nici białych 16 funtów 69 zołot. po cenie 96 k. za funt, 16 rs. 5 k.

22. Nici czarnych 13 funtów 47 zołot. po cenie 60 kop. za funt, 8 rs. 9½ k.

23. Jedwabiu czarnego 1 funt 36 zołot. po cenie 11 rs. 52 k. za funt, 15 rs. 36 k.

24. Sukna wielbłądziego 2 arsz. 2 wersz. po cenie 1 rs. 10 k. za arszyn, 2 rs. 33 k.

25. Taśmy do obszycia, 36 arszynów po cenie 2 kop. za arszyn, 72 kop.

26. Nici szarych 50 funtów 83 zołot. po cenie 60 kop. za funt, 30 rs. 55 k

Materjały dla koni.

1. Torb (z płótna workowego) do karmienia koni 31 sztuk po 10 kop. za sztukę, 3 rs. 10 kop.

2. Szczotek do czyszczenia koni 31 sztuk po 20 kop. za sztukę, 6 rs. 20 k.

Licytacja rozpocznie się od ogólnej sumy szacunkowej to jest 6,960 rs. 6 k. Każdy więc z przedsiębiorców pragnący wziąść na siebie dostawę wyżej przytoczonych przedmiotów, obowiązany jest przed terminem do licytacji naznaczonym przedstawić przy deklaracji vadium w kwocie 696 rs. gotowizną, albo papierami publicznemi, które stosownie do obowiązujących przepisów są przyjmowane na kaucje.

Konkurentom którzy nie utrzymają się przy licytacji, kaucje zwrócone zostaną zaraz po ukończeniu takowej.

Deklaracja powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 70; podług poniżej załączonego wzoru, czytelnie, czysto i bez wszelkich pomyłek.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przeglądane codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych w godzinach biórowych, w Wydziale Policyjno-Wojskowym Rządu Gubernialnego Siedleckiego, w oddziale Ziemskiej Straży.

Na kopertach mieszczących w sobie deklarację powinien być następujący napis:

„Объявленіе на поставку матеріаловъ для нижнихъ чиновъ земской стражи Сѣдлецкой Губерніи."

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецк го Губернскаго Правленія отъ 11 Декабря 1873 ода за . 807 я ниже подписавшійся, беру на себя поставку матеріаловъ для построй-ки мундирной одежды нижнимъ чинамъ земской стражи Сѣдлецкой Губерніи на 1874 г. въ количествѣ прописанномъ въ означенномъ объявленіи за суму (руб. коп.) (писать цыфрами и прописью), принимая на себя всѣ условія предъявленныя мнѣ до торговъ въ размѣрѣ „ руб. коп. „ (наличностью или денежными бумагами и какими именно) при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ, не удержанія при торгахъ, и дучу таковыя обратно самъ лично, или прошу отправить на мой счетъ, по почтѣ въ N N.

Мѣсто остоянаго моего жительства N. N. 1874 г. (мѣсяцъ и число).

Подпись (имя и фамилія)

Siedlce d. 11 Grudnia 1873 r.
Sztab-Oficer Straży Ziemskiej
Major (. . . .)
Referent, Rzewuski.

D. 7317. *Zarząd Powiatu Ciechanowskiego*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Płockiej Izby Skarbowej z dnia 8 Listopada 1873 r. za Nr. 14425, odbywać się będzie w biórze tegoż Powiatu w dniu 28 Grudnia r. b. o godz nie 12 w południe nowa licytacja in plus na sprzedaż od daty 1 Czerwca 1874 roku po Augustjańskich gruntów w m. Ciechanowie (Powiatu Ciechanowskiego) ze wszystkiemi należącemi doń użytkami i dochodami, rozległych na 1 morgów 52 prętów.

Licytacja rozpocznie się od sumy tysiąc dwadzieścia dziewięć rubli sreb. (1029 rs.) chociaż licytacja odbywać się będzie głośna, jednak konkurenci życzący nabyć tę posiadłość, mogą także składać opieczętowane deklaracje, pisane wyraźnie bez jakich kolwiek poprawek lub pod skrobywań na papierze stemplowym ceny 30 k. podług wzoru poniżej zamieszczonego, które to deklaracje należy składać na ręce Sekretarca Zarządu Powiatowego do godziny 12-ej w południe tego dnia, który jest naznaczony do licytacji; po upływie zaś tego terminu, żadne deklaracje przyjmowane już nie będą.

Deklaracje te będą rozpieczętowane zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Konkurenci życzący brać udział w licytacji obowiązani są złożyć lub dołączyć do deklaracji vadium w gotowiźnie, równające się ⅒ części sumy szacunkowej wystawionej na sprzedaż pasiadłości, lub też kwit jakiej kolwiek kasy skarbowej, na złożone tamże vadium.

Konkurent najwięcej dający, poczytuje się nabywcą rzeczonej nieruchomości, vadium zaś jego zatrzymuje się na rachunek należności jaka od niego jako nabywcy zadeklarowana została.

Zapłata do kasy sumy zadeklarowanej przez nabywcę, powinna być uskuteczniona jednorazowo, w przeciągu 30-u dni, od daty zawiadomienia nabywcy o przysądzeniu mu własności w rachunek ktorej wlicza się złożone vadium.

Dalsze szczegółowe warunki licytacyjne, mogą być przeglądane codziennie w dniach biórowych w biórze Powiatu Ciechanowskiego co dziennie od godziny 9 rano do 3 po poł. dniu

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе публикаціи Цѣхановскаго уѣзднаго управленія (вписать число и № оной) заявляю, что желаю купить по Августіянскіе земли въ гор. Цѣхановѣ, Цѣхановскаго уѣзда, пространствомъ змор. 52 пр. со всѣми къ нимъ принадлежащими угодіями и доходами, поступившіе въ заведываніе казны, за которые предлагаю . . . р. . . . . . к. (здѣсь выписать предложенную сумму прописью и цифрами) принимая на себя всѣ предлагаемыя казною относительно этой продажи условія.

Залогъ наличными деньгами въ количествѣ (пояснить сумму залога прописью и цифрами) при семъ прилагаю, или же квитанцію казначейства) пояснить какого именно (на . . . . . ный залогъ) пояснить количество залога прописью).

Если же продажа за мною неостанется то залогъ или квитанцію прошу мнѣ возвратить (туда то) на мой счетъ.

Постоянное мое жительство (тамъ то) . . , мца . . . дня 1873 года (четко подписать имя и фамилію.)

Ciechanów d. 26 Listopada 1873 r.
Naczelnik Powiatu
Rotmistrz Gomolicki.
p. o. Referenta Mossakowski.

N. D. 7644. *Kurator Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Na zasadzie upoważnienia Rady Miejskiej warszawskiej Dobroczynności publicznej z d. 10 Grudnia r. b. Nr. 9060 podaje do powszechnej wiadomości że w d. 24 Grudnia (5 Stycznia) 1873/4 r. o godz. 1 z południa odbędzie się w kancelarji szpitala tutejszego przy ulicy Pokornej pod Nr. 2098, głośna licytacja in plus na sprzedaż 51 pudów szmat pochodzących ze zniszczonej bielizny i innych efektów z użytku wyszłych.

O warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w kancelarji szpitala codziennie prócz dni świąt uroczystych w godzinach biurowych.

Warszawa d. 14 (26) Grudnia 1873 r.

N. D. 7366. *Magistrat Miasta Gubernialnego Kalisza.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości. że w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. o godzinie 11 z rana, wb tegoż Magistratu odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, licytacja in minus na oddanie w entreprizę robót na wybrukowanie części Szewckiej ulicy w m. Kaliszu. począwszy od sumy anszlagowej rs 2096 kop. 85.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium równiającesię ⅒ części anszlagowej t. j. rs. 209 kop 68½.

Warunki licytacyjne, i kosztorys mogą być przeglądane w Magistracie codziennie w godzinach biurowych.

Kalisz d 28 Listop. 1873 r.
Prezydent, Pzedpełski.
Radny, Tański.
Pisarz Trybunału, R. Linowski

N. D. 7652. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: na żądanie Icyka Worthalter, handlującego w Warszawie pod № 954 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Saula Sorgensteina Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod № 1782, w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1250 kop. 58½, z większej rs. 1306 kop. 50, z procentem 5% od d. 18 (30) Lipca 1873 r. i kosztów od Symy z Mitterlów vel Mittellów Nuty Kraitzfogiel handlującego żony, właścicielki nieruchomości № 1001c w Warszawie położonej, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego Nuty Kraitzfogiel czynić winnej, czyli obojga małżonków Kraitzfogiel w Warszawie pod № 1001c zamieszkałych i tamże zamieszkanie prawne obrane mających. protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod № 1001c hyp., a pod № 18 pol., przy ulicy Wroniej, w gminie Magistratu Miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym (VII) Wolskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego się spłaca rocznie czynszu kop. 82, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Symy Kraitzfogel należąca i w posiadaniu Symy i Nuty małżonków Kraitzfogiel zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr: 2,000 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z furtką i bramą.
2. Dom z drzewa parterowy z mieszkaniami poddasznemi, pod dachem szteinpapą kryty z dwoma kominami.
3. Kurniki z drzewa w pruski mur stawiane, gontami kryte.
4. Komórki z desek gontami kryte.
5. Parkan z desek.
6. Studnia (pompa) ocembrowana.
7. Budka czyli stragan z drzewa pod daszkiem blachą krytym.
8. Wozownia i kloaka pod jednym dachem gontem krytym.
9. Dwie komórki z desek, gontami kryte.
10. Piwnica w ziemi, drzewem oszalowana.
11. Furtka z drzwiami.
12. Śmietnik z desek zbity.
13 Dwa bzy, jabłonka i orzech włoski.

Podwórko, czyli dziedziniec niebrukowany i rynsztok z desek w ziemi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Saula Sorgensteina Patrona w Warsawie, pod № 1782 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego, w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Janowi Świeszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 3 (15) Września 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, w Warszawie d. 4 (16) Września 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godz. 10 z rana, dnia 5 (17) Listopada 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Saul Sorgenstein Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Września 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Września 1873 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 5 (17) Listopada, 19 Listop. (1 Grudnia) i 3 (15) Grudnia r. b., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków, Trybunał wyrokiem z d. 3 (15) Grudnia r. b. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości № 1001c w Warszawie na d. 2 (14) Stycznia 1874 r., godz. 10 rano, które się odbędzie w miescu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 1,200, jaką popierający sprzedaż wierzyciel postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od ⅔ części szacunku taxą biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1873 r
R. Linowski.

. D. 7653. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Dawida Saulewicza Halpern kupca w mieście Tomaszowie powiecie Brezińskim gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Saula Sorgensteina Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 1782 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8983 k. 85 z procentem 6% od dnia 2 Sierpnia n. s. 1873 r i kosztów od Gustawa Jahn obywatela właściciela nieruchomości w mieście Tomaszowie powiecie Brezińskim pod N. 101 położonej tamże zamieszkałego protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 4 (16) Września 1873 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Tomaszowie przy zbiegu trzech ulic to jest: Kalsskiej, Krzyżowej i Wschodowej zwanej Kramarką pod N. hypotecznym i policyjnym 101 w gminie Magistratu miasta Tomaszowa w jurisdykcji Sądu Pokoju w Brezinie na gruncie czynszowym z którego opłaca się co rocznie czynszu rs. 2 k. 40 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Gustawa Jahn należąca i w tegoż posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 4,794 obejmująca.

Na gruncie tej niercuhomości są następujące zabudowania:

1. Dom murowany o parterze i dwóch piętrach szteinpapą kryty, pięć kominów murowanych mający.
2. Brama podwójna z desek i furtką przy której jest kawałek parkanu z desek.
3, Studnia (pompa) drzewem w ziemi ocembrowana z pompą, rurą i rękojęścia drewnianemi,
4. Dom parterowy z drzewa szteinpapą kryty z kominem murowanym.
5. Parkan z desek długi około łokci 47¼, a wysoki około łokci 5½.
6. Parkan z desek długi około łokci 34 wysoki około łokci 5½.
7. Kloaka z desek gontami kryta.
8. Komórki z desek goutami kryte.
9. Parkan z desek długi około łokci 22 a wysoki około łokci 5.
10. Parkan z desek długi około łokci 17 a wysoki około łokci 8.
11. Drzewek różnych 12.
12. Ogród N. 92 oznaczony morgę jedną trzysta prentową obejmujący.

Nieruchomość ta wynajętą została na koszary dla wojska z której miejscowa deputacja kwaterunkowa płaci właścicielowi rocznie rs. 800.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej niechomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Saula Sorgensteina Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1782 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ludwikowi Miziurskiemu Burmistrzowi miasta Tomaszowa tmże w Tomaszowie urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

2. Wiktorowi Słosarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinie tamże urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

Obudwom dnia 12 (24) Września 1873 r.

Wniesione do zbioru dokumentów akt hypotecznych nieruchomości N. 101 w Tomaszowie położonej w Brezinie dnia 12 (24) Września 1873 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału Igo w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 9 (21) Listopada 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Saul Sorgenstein Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paź,) 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 24 Września (6 Października) 1873 r.
R. Linowski

Następnie po odbyciu w dniach 9 (21) Listopada, 23 Listopada (5 Grudnia), oraz 7 (19) Grudnia 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków, Trybunał wyrokiem z dnia 7 (19) Grudnia 1873 r. termin do przygotowawczego tej nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień 2 (14) Stycznia 1874 r. godzinę 10 rano które się odbędzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N. 549. Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 3000 jaką popierający sprzedaż postępuje, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od ⅔ taksy przez biegłych wynalezionej.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1873 r.
R. Linowski.

N. D. 7651. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, na żądanie Anieli z Ciesielskich Maciejewskiej pozostałej wdowy po Józefie Maciejewskim współwłaścicielu placu Nr. 529, jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci jako to: 1) Józefy, 2) Franciszki i 3) Heleny w małżeństwie z Józefem Maciejewskim zrodzonych, w mieście Kaliszu zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Wincentego Jaruzelskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającej, iż na pod stawie wyroku Trybunału Kaliskiego z d. 10 (22) Stycznia 1873 r. p-ko opiece nieletnich Zymerling zapadłego i prawnie doręczonego, sprzedaż przez publiczną licytację placu N. 529 w Kaliszu położonego, nakazującego, oraz rellacją i itaksę biegłych, o niepodzielności tegoż, która w dniu 3 (15) Października 1873 r. sporządzoną, a która wyrokiem Trybunału miejscowego z dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1873 r. zapadłym prawnie doręczonym potwierdzoną została. Sprzedaż placu rzeczonego odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w Wydziale II, przed W. Sędzią tegoż Trybunału Jankowskim. wyrokiem Trybunału miejscowego z d 12 (24) Lipca 1873 roku zapadłym, Delegowanym.

Plac pusty Nr. 529.

przedmiot sprzedaży stanowiący, położony jest w mieście Gubernialnem Kaliszu przy ulicy Nowy świat, składający się z ogrodu pr. kw. 120, i gruntu obejmującego rozległości na szerokość pr. kw. 117, a na długość pr. kw. 170 na którym znajduje się drzew urodzajnych, owocowych przeszło sztuk 26.

Graniczy zaś na zachód z nieruchomością Ejchorna, na wschod z nieruchomością Zalewskich, na północ z posiadłością Pancerama, a na południe z ulicą Nowy świat, granice jego są jawne i niesporne, w possesji placu znajdują się SS-rowie Maciejewscy.

Podatki i inne ciężary opłacają się do kassy miasta Kalisza.

Bliższe szczegóły oraz zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przeirzeć można u Pisarza Trybunału Wydziału II i u Patrona podpisanego, dyrygującego tą sprzedażą.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 676, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego, vadjum zaś do licytacji potrzeba złożyć gotowizną rs. 360.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych a zarazem zbioru objaśnień odbyło się na jawnej audjencji Trybunału iCywilnego w dniu 6 (18) Grudnia 1873 r., zaś termin do drugiej publikacji, a tem samem i przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na d. 16 (28) Stycznia 1874 r. godzinę 3 z południa.

Kalisz d. 6 (18) Grudnia 1873 r.
Wincenty Jaruzelski.

N. D. 7658. *Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.*

Na żądanie Sukcesorów pełnoletnich i stosownie do rezolucji prezydjalnej z d. 8 (20) Grudnia b. r. Nr. 12,338 zawiadamia, że w Warszawie w domu pod Nr. 466 róg ulic Bielańskiej i Senatorskiej, odbędzie się w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1873/4 r. i dni następnych, zawsze od godz. 10 z rana, licytacja mebli, ozdób pokojowych, garderoby, bielizny, pościeli, sreber, kosztowności, książek i różnych ruchomości do spadku po niegdy Wincentym Hrabi Tyszkiewiczu należących.

Warszawa d. 17 (29) Grudnia 1873 r.
Henryk Markowski.

N. D. 7656. Prawnie w egzekucji sądowej zajęte łazienki na rzece Wiśle przy Zjeździe i ulicy Bednarskiej, tudzież szkoła pływania od strony Pragi stojące z przyborami i ręcznikami do nich należącemi zdatne do użytku w stanie w jakim obecnie znajdują się, sprzedane będą przez publicz licytacjęw d. 10 (22) i następnych Stycznia 1874 r. każda z tych łazienek osobno na miejscu gdzie się znajdują. Przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć kaucją rs. 300 w monecie stały kurs mającej, która nie utrzymującemu się zaraz po licytacji, zwrócouą, a utrzymującemu się po licytacji, zwróconą, a utrzymującemu sią policzoną zostanie na rzecz szacunku przezeń za łazienki postąpionego.

Warszawa d. 7 (19) Grudnia 1873 r.
Ejchler Komornik przy S. Ap.

N. D 7. 661 W d. 19 (31) Grudnia 1873 r. o godzinie 9 z rana na placu za Żelazną bramą zwanym, prawnie zajęte jako to: ubranie męzkie, bielizna, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Zakrzewski Komornik.
Nr. 1789.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 6512. Sąd Policji Poprawczej W-łu II w Warszawie. W okolicy miasta Rawy dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. znaleziono nieżywego człowieka, nieznanego z imienia, nazwiska i miejsca pochodzenia

Szczegóły ciała: lat około 50, włosy ciemne.

Ubranie: stary ciemny tużurek, koszula, spodnie płucienne, buty, czapka sukienna stara.

Uprasza osoby mające jakąkolwiek wiadomość o zmarłym, aby za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej udzielił je Sądowi, bowiem przy zmarłym nieznaleziono żadnego dowodu piśmiennego.

Warszawa d. 15 (27) Października 1873 r.

N. D. 7237. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Wzywa niniejszym Józefa Idzkowskiego b. Sekretarza Krasnostawskiego Powiatu, obecnie mieszkańca miasta Powiatowego Garwolina, teraz z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym gdyż w przeciwnym razie postąpiono z nim będzie podług prawa.

Siedlce d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1873 r.

N. D. 7238. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Podaje się do wiadomości, iż w d. 28 Lutego 1873 r. w m. Augustowie w pustym sklepie po spalonym domu Jankiela Roterozena pod № 137 znalezione zostały zwłoki nieżywego dziecka rodzaju żeńskiego, urodzonego z niewiadomej matki, o której gdyby kto wiedział zechce bezzwłocznie donieść jednej z Policyjnych lub Sądowych władz.

Kalwarja d. 15 (27) Listopada 1873 r.

N. D. 7235. Sąd Policji Prostej w Kaliszu. We wsi Blizanowie, gminie Bondżew-Kaliszski, znalezione zostały zwłoki nieżywego mężczyzny, lat 21 mieć mogącego, wzrostu miernego, budowy ciała wątłej, odzianego w łachmany przedstawiające resztki ubrania, z surduta, spodni, kamizelki i szalika składającego się, z powodu zniszczenia, trudne do oznaczenia koloru, z nazwiska, imienia, oraz pochodzenia niewiadomego. Wzywa przeto każdego, komu mógłby być znanym tenże człowiek, aby o tem wiadomość Sądowi tutejszemu udzielić zechciał.

Kalisz d. 16 (28) Listopada 1873 r.

N. D. 7359. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa niniejszem, Sukcesorów Nochmana Dawidsona mieszkańca miasta Sejn Powiatu Sejneńskiego gubernji Suwałkskiej, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego, z dowodami legitymacyjnemi o tożsamości sukcesorów stawili się w Sądzie tutejszym, dla odebrania z kassy Okręgowej Sejneńskiej rs. 15; w przeciwnym bowiem razie z pieniędzmi temi postąpionem będzie podług prawa.

Kalwarja d. 23 Listop. (5 Grudnia) 1873 r.

N. D. 7360. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w depozycie Sądu tutejszego znajduje się dwa bonciki pereł każdy po sześć sznurków na niebieskiej wstążce, podejrzanego pochodzenia, wzywa zatem osobę u której mogłyby takowe być skradzione, aby z dowodami, właściwemi zgłosiła się do Sądu tutejszego.

Siedlce d. 22 Listop. (4 Grudnia) 1873 r.

N. D. 7365. Sąd Policji Poprawczej w Biele. Zapozywa niniejszem Józefa Chizona Maxymiljana Karasińskiego b. Pocztmajstra stacji Pocztowej Terespolskiej ostatnio w gminie Kobylany Nadbużne zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 dla wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w Lublinie we własnej jego sprawie zapadłego stawił, w przeciwnym bowiem razie z nim wedle prawa postąpionem będzie.

Biela d. 29 Listop. (11 Grudnia) 1873 r.

N. D. 7451. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa niniejszym Juljannę Borhertową, zamieszkałą we wsi Żury gminie Szyłgałe obecnie z pobytu niewiadomą aby w przeciągu jednego miesiąca stawiła się w Sądzie tutejszym celem wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku w dniu 6 (18) Kwietnia r. b. w II Instancji zapadłego, którym apelacją jej od wyroku Sądu tutejszego z dnia 5 (17) Października r. z. skazującego ją za bezprawny wyszynk z art. 21, 47, 78, 79, 80. 85, przepisów o karach z art. 9, K. K. G i P. na rs. 30 kary pieniężnej, a wrazie niemożności opłacenia tej kary na osadzenie w wieży prrez dni 53, przy włożeniu na nią kosztów rs. 7 kop. 35 solidarnie ze współ wskazanym Jerzym Maczułajtysem, jako bezzasadne oddaloną została. Wrazie niestawienia się zapozwanej w myśl art. 577, 578, i 579, O. K. P. wyrok w prowadzony będzie w wykonanie na jej majątku, natychmiast, zaś na osobie po ujęciu.

Kalwarja d. 28 Listop. (10 Grud.) 1873 r.